Nr. 90. Czwartek, 20 Kwietnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3. ct. W miejscu rocznie 1. zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował kancelistą do prowadzenia ksiąg gruntowych przy c. k. sądzie powiatowym w Wiśniczu Antoniego Lambora, sierżanta w 28 pułku piechoty króla Humberta I.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Ludwika Śmiałowskiego w Gdowej, Marcina Dąbka w Babicy i Jana Wacowicza w Połomyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 kwietnia.

Spisek nihilistyczny w Rossyi jest pod względem politycznym ciekawszy nierównie od spisku irlandzkiego, którego zlokalizowane znaczenie ogranicza się do stosunków agraryjnych i na politykę kontynentu bezpośrednio oddziałać nie może. Tej tylko okoliczności przypisać należy fakt, że kiedy nihilistami cała Europa tak się zajmuje, iż nawet najmniejszy objaw ich akcyi destrukcyjnej telegraf roznosi po całym świecie, irlandzcy spiskowcy muszą dopiero przypominać się uwadze publicznej niesłychanie śmiałemi lub okrutnemi zbrodniami agraryjnemi, aby na chwilę mówiono o nich więcej niż o nihilistach. Że jednak stosunki irlandzkie pod względem bezpieczeństwa publicznego nie przedstawiają się lepiej od stosunków rossyjskich, o tem przekonać się można z obrazku, jaki jeden z znakomitych właścicieli ziemskich w Irlandyi podaje do wiadomości drogą dziennikarską. „Mój tryb życia jest następujący — pisze ten właściciel ziemski: Mam straż złożoną z czterech policyantów, których dzielę na dwie eskorty. Jedna eskorta towarzyszy mi na każdym kroku, jeden policyant uzbrojony jest w karabin systemu Winchester z dwunastu nabojami, drugi w strzelbę innego rodzaju najlepszej konstrukcyi. Sam noszę zawsze przy sobie rewolwer sześciostrzałowy, mój służący rewolwer pięciostrzałowy, a nadto posiadam zawsze rewolwer rezerwowy na wypadek, gdybym spotkał jakiego poczciwca zagrożonego a nieuzbrojonego. Od rana do wieczora i od wieczora do świtu patrol krąży nieustannie koło mojego domu, a kto chce przekroczyć progi moje, musi pozwolić, aby mu towarzyszył policyant. W ciągu 24 godzin, składających się na dobę, rewolwer nie wychodzi z rąk moich ani na chwilę. Moja żona posiada osobne rodzaje broni, którą wybornie umie już władać."

Jest to tylko część obrazka nakreślonego z niezaprzeczonym humorem, ale zarazem z wyraźnem zastrzeżeniem, że szczegóły są prawdziwe, i że celem jest nie ubawienie czytelnika, lecz trafna charakterystyka stosunków. Obok tego obrazku, na pozór wesołego, możnaby na zawołanie przytoczyć cały tuzin innych, grozą przejmujących. Ani włoska Maffia, ani rossyjski nihilizm nie posunęły się w okrutnej bezwzględności tak daleko, jak to już nieraz uczynili spiskowcy irlandzcy z tymi, na których tajny komitet wydał werdykt surowy. Niedawno n. p. jeden z członków parlamentu angielskiego opowiadał z trybuny, jak w pewnej miejscowości staruszek pracujący w polu właściciela ziemskiego wbrew zakazowi tajnego komitetu, został niemal żywcem upieczony. Tylko cudem ocalał z płomieni, ale z ran zapewne się nie wyleczy. Nawet w takich wypadkach sterroryzowani przysięgli nie mają odwagi wydać werdyktu potępiającego i zbrodniarze uchodzą bezkarnie.

I wszystko to dzieje się w Anglii, przodującej światu cywilizowanemu, za rządów Gladstona, który Turcyi nie chciał przebaczyć anarchii nawet po kongresie berlińskim. Chociaż stosunki panujące w Irlandyi nie idą na karb Gladstona, bo jest to owoc błędów popełnianych przez całe pokolenia, to jednak system Gladstona składa codziennie takie dowody niemocy i niezdolności do naprawienia złego, że upadek jego lada dzień nastąpić powinien i pewnie nastąpi. Gdyby jednak następca Gladstona był i energiczny i szczęśliwy w wyborze środków pacyfikacyjnych, zawsze Irlandya paraliżuje i długo jeszcze paraliżować będzie rolę Anglii na zewnątrz tak samo, jak nihilizm ubezwładnia dziś Rossyę.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 17 kwietnia.

(*G.*) Izba poselska jutro na nowo rozpocznie prace przerwaną parlamentarnemi feryami. Jakkolwiek okres posiedzeń od dnia 20 stycznia do końca marca niepospolicie odznaczał się obfitością załatwionych spraw, a między niemi niejednej bardzo ważnej, jak to sam Najj. Pan raczył podnieść w słowach pochlebnych wobec szanownego prezesa Izby, p. dr. Smolki, jednak okresy poprzednie zbyt były jałowe, aby Izba nie miała jeszcze do załatwienia licznych zaległości. Dlatego też pan prezes myśli wyzyskać rozpoczynający się jutro wiosenny okres posiedzeń ile się tylko da, jeśli okaże się tego potrzeba, nawet przez posiedzenia wieczorne. Plan kampanii, jaki sobie dziś dr. Smolka w głównych zarysach ułożył, nie pozwala spodziewać się końca sesyi wiosennej przed połową czerwca.

Według tegoż programu do ważniejszych spraw, które na sesyi wiosennej załatwione być mają, należą taryfa celna, kilka projektów kolejowych, między niemi o odnogach kolei Podkarpackiej, ustawa o uregulowaniu kongruy i nowela do ustawy szkolnej. Ta ostatnia dlatego ma być uchwalona już teraz, aby nakoniec usunąć klubowi ks. Liechtensteina i Lienbachera pobudkę czy pozór narażania innych spraw na niepewne losy i na zwłokę. Wiadomo, że nowela ta została wniesioną naprzód do Izby wyższej i że tu nie przebyła jeszcze obrad komisyjnych; co więcej, sami członkowie prawicy tej Izby wątpią o możności załatwienia noweli podczas sesyi wiosennej. Dr. Smolka, zaledwie przybywszy do Wiednia, pierwszą troskę poświęcił tej sprawie i zniósł się z wpływowemi osobami w tym duchu, aby Izba wyższa przygotowała nowelę tak, iżby ją druga Izba do połowy czerwca uchwalić mogła.

Czcigodny prezes Izby poselskiej prawdopodobnie, cuje bez wytchnienia i nie wątpię, że wdzięcznym będzie za to *Gazecie* i innym dziennikom, które to może powtórzyć zechcą, jeśli następujących słów kilka sprawi skutek pożądany i przyczyni się do oszczędzenia mu pracy niepożytecznej. Wiele osób, szczególniej urzędników lub aspirantów do urzędu, udaje się do p. Smolki z prośbą o protekcyę, o wstawienie się lub o wyjednanie tego lub owego u rządu. Rozumie się, że im liczniejsze są te prośby, tem mniej p. Smolka może choćby tylko pomyśleć o uczynieniu im zadosyć. Ustawiczne forytowanie próśb takich nie zgadza się zresztą ani z stanowiskiem prezesa Izby ani też z stanowiskiem rządu; cierpiałaby na tem powaga po obu stronach. Dr. Smolka w tych tylko wypadkach nie odmawia nigdy swego pośrednictwa i trudu, w których uważa to za rzecz właściwą w publicznym interesie kraju; ale w takich wypadkach nie potrzeba molestować go prośbami, bo sam poczytuje sobie wszelką dozwoloną interwencyę za obowiązek. Dr. Smolka nierad jednak pozostawiać petentów bez odpowiedzi; a ponieważ te muszą być odmowne, więc i przykrość mu sprawiają i naprożno zabierają czas tak drogi.

Wczoraj dr. Smolka był proszony na obiad do ministra spraw zagranicznych hr. Kalnokiego, na którym znajdowali się także referenci obu delegacyj, austryackiej i węgierskiej, do projektu o nowym kredycie na wydatki w Krywoszy i Hercegowiny, pp. delegaci Russ i Barosz, którzy przy tej sposobności porozumieli się o zgodne zalecenie komisyom delegacyjnym projektu rządowego do przyjęcia bez zmiany.

KRONIKA KRAKOWSKA

VI.

Nigdy może żadna wystawa nie zajęła tak gorąco ogółu naszego, jak ta, która obecnie liczną publicznością zapełnia codziennie jedną z górnych sal Sukiennic, „Langierówką" zwaną. Każdy, nie rozumując nawet, czuje, że wzniesienie w Krakowie pomnika dla największego poety polskiego, dla poety odzwierciadlającego najdoskonalej ducha narodowego, jest faktem doniosłego znaczenia. Żywo zatem biją serca, nawet chłodne i drzemiące. Wszyscy pragną, aby *jury* ustrzegło się wszelkich pomyłek, wszelkich partykularnych względzików. Jeśli sąd konkursowy nie zgodzi się z pojęciami ogółu, decyzya jego będzie poczytywaną za błąd artystyczny, za krzywdę wyrządzoną sztuce polskiej, i co gorzej może, za ujmę idei, która skłoniła do wzniesienia pomnika.

Rzeczywiście, położenie komitetu nie jest ani łatwe, ani miłe. Wiemy, jak surowym wyrokiem przygniatać zwykła opinia publiczna tych, którzy lekkomyślnie sądzą utwory, co mają być wyrazem i kwiatem niejako uczuć powszechnych. W takim razie wymagania są ogromne, a jakkolwiek Krakowowi daleko do Aten starożytnych albo choćby do jednego z miast Italii z epoki odrodzenia, niemniej przeto instynkta i uczucia artystyczne i narodowe biją tu żywo i silnie. Gród nasz stary w wyższym stopniu niż którykolwiek inny szczyci się mieszkańcami kochającymi sztukę tak dla sztuki jak dla jej polskiego charakteru. Natura tutejszej ludności, jakkolwiek powierzchownemu badaczowi wydać się może norymbersko-flamandzką, jest jednak lacką do gruntu, niełatwo ją zatem zaspokoić, zwłaszcza, że Krakowianin na swoich własnych dekoracyach wykształcił smak, wyrobił pewne stałe i oryginalne pojęcia o pięknie. Nadto *vox populi* u nas, pochopny do krytykowania, pragnie — w takich jak obecnie wypadkach — dzieł doskonałych, któreby sławę znakomitego miasta zwiększały i przyciągały doń oryginalnością niepospolitą a właściwą duchowi poezyi i sztuki naszej.

Wchodzimy do sali, w której nieustannie aż roi się od widzów.

Przykre jest pierwsze wrażenie.... Budzi rozczarowanie. Zawód niemiły — po takich oczekiwaniach. Jakto, kraj posiadający Welońskiego, Brodzkiego, Riegera, Gujskiego, Lipińskiego, Godebskiego i t. i. dał to tylko, kiedy chodzi o wzniesienie pomnika dla Mickiewicza? Jakto, te konwencyonalne utwory, na których znać zaledwie rutynę i wprawę techniczną, przeznacza rzeźbiarze nasi dla autora *Pana Tadeusza*? Jakto, te szkice i modele mają być wyrazem miłości i uwielbienia całego narodu dla największego poety? Ależ nie.... to niepodobna. Szukajmy.... W kimś przecież idea pomnika musiała poruszyć silniej serce, zapalić w duszy iskrę, natchnąć siłą i energią chociaż jedną rękę, dzierżącą dłuto twórcze.

Szukajmy....

Żywo przesuwamy się wśród modeli z gipsu. Tu i ówdzie jakiś szczegół, jakiś pomysł, jakaś postać zatrzymuje oko.... Nigdzie jednak całości, nigdzie dzieła skończenie i jednolicie pięknego, nigdzie oryginalności, nigdzie polotu, nigdzie Mickiewiczowskich znamion ducha....

Idźmy do rysunków.... Tu przecie zatrzymamy się dłużej i z przyjemnością....

Przy oknie środkowem widzimy duży, podłużny arkusz papieru, przybity do muru, a na nim ręka, widocznie genialnie władająca ołówkiem, rzuciła szkic pierwszorzędnej wartości. Projekt nosi na sobie godło: *Si Deus nobiscum quis contra nos?*

Artysta objął w monumencie przez siebie pomyślanym całość i szczegóły od razu. Łącząc zaś wzniosłe z pożytecznem, kazał mu być świecznikiem i fontanną. Trzy rezerwoary — sadzawki, rozlał on jak trzy zwierciadła u stóp pomnika. Objęły je trzy niskie, granitowe cembrzyny. Na jednej z nich siadła wodotryskowa grupa *Wilii i Niemna*, na drugiej urocze *Sonety* w Morze Czarne zapatrzone, na trzeciej rozpostarły się *Ballady* z wodami rzek polskich bratnio złączone. Wśród tych szyb przezrzystych, na gradusowych podstawach, stanął trójkąt piedestału o ścianach wygiętych, na każdym swym rogu ścięty i wyżłobiony. Z wyżłobień tych wyskakują kompozycye konne, przepysznie pomyślane. Tu *Konrad z Halbanem*, na dzielnych rumakach opuszczają nieszczęśliwą Litwę a zrozpaczona *Aldona* pragnie ich zatrzymać. Tu ciało *Grażyny*, rzucone w śmierci omdlenie na grzbiet wolno stąpającego żmudzkiego rumaka, obejmuje ramię smutnego, chociaż zwycięzkiego Litawora. Na trzecim rogu domyślamy się *Farysa*, którego koń arabski „nóg białych połotem błyskawice ciska." Między temi grupami, trzy bronzowe płaskorzeźby wryły się w granitowe ściany piedestału. Są to trzy karty z dzieł nieśmiertelnego poety. Jedną tylko szkic odsłania.... *Improwizacyę*. Na inne zapewne *Dziady* także dostarczą materyału.

W górze, na następnej kondygnacyi widzimy całą grupę postaci z *Pana Tadeusza* i *Konfederatów Barskich*. Z tyłu ma być podobno miejsce na *Giaura* a nawet na *Korsarza*, jakkolwiek obcych tych przybyszów nikt nie żąda, a roztaczający się zastęp figur należących do dwóch pierwszych poematów aż nadto wystarczy do wypełnienia cudnej całości. Artysta na rogach piedestałowego zrębu umieścił *Jankla*, uderzającego dwoma drążkami w struny cymbałów, dla wydobycia z nich hymnu, *Gerwazego*, klęczącego i przyciskającego swój rapir do piersi, zanim go odda Kniaziewiczowi. Nie postać z Byrona zatem, ale chyba jeden *Robak* może być tylko na trzecim rogu postawiony. Nad niemi i przy nich spostrzegamy: *Zosię*, *Tadeusza*, *Wojskiego* etc. z jednej, *księdza Marka*, *Pułaskiego*, *Wojewodę*, z drugiej strony. Dwa poematy rozdziela i łączy postać niewieścia, mogąca być *Polską*, *Poezyą*, a nawet w ostatecznym razie i *Słowiańszczyzną*, jak to projektodawca naznaczył, nie czas tu bowiem i miejsce sprzeczania się o drobiazgi i subtelności pojęć. To należy do późniejszych rozbiorów.

Z tej pełnej życia, myśli i uczuć kompozycyi, która powyżej naszkicowaliśmy, strzela w górę granitowa.... „niebios śpiewaczka".... kolumna. Na jej bogatym kapitelu — który może kiedyś ciepłe i złote promienie słońca obleją — stoi alegorya *Ody do młodości*, wzlatującej tam „gdzie wzrok nie sięga".

Tak więc, w tym projekcie szkicowym, który pobieżnie zaledwie opisać zdołałem, bez portretu lub statuy Mickiewicza, widzimy przecież działalność wielkiego poety, widzimy go takim, jakim widzi go miłość narodu. Niezaprzeczenie pomysł znakomity, o prawdziwie genialnem zacięciu. Gdyby taki posąg stanął na rynku, stanowiłby niezawodnie dla Krakowa atrakcyę pierwszorzędnego znaczenia.

Rada państwa.

(CCXXI posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń,** 18 kwietnia. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzi-11, min. 15. Od rządu wniesiono projekt o kredytach dodatkowych dla ministerstwa spraw wewnętrznych na rok 1882, (podamy o tym projekcie osobny artykuł. *Red.*) i projekt o ulgach fiskalnych dla czynności w sprawie zalesienia Karstu.

Pos. Fedorowicz bierze urlop na trzy miesiące, pos. Józef Krzysztofowicz na miesiąc. Krakowska Izba handlowa petycyonuje w sprawie kolei Podkarpackiej.

Projekt rządowy o zbudowaniu czesko-morawskiej kolei transwersalnej w pierwszem czytaniu przekazano komisyi kolejowej.

Następuje drugie czytanie rządowego projektu ustawy o postępowaniu w uznaniu i ogłoszeniu osób zaginionych za zmarłe. Imieniem komisyi prawniczej sprawozdawca pos. Zatorski zaleca przyjęcie projektu z niejakiemi zmianami niezasadniczemi.

W dyskusyi ogólnej zabiera głos pos. Kopp i oświadcza, że wnioskiem swoim, który wywołał przedłożenie rządowe, bynajmniej nie zmierzał do wydania ustawy ogólnej, lecz chciał tylko specyalnej, któraby odnosiła się do ofiar pożaru w Ringtheatrze. Oświadczając się tedy przeciw projektowi, mowca krytykuje go jeszcze ze stanowiska prawniczego, przenosząc przepisy dotychczasowe.

Pos. Grünwald zwalcza prawnicze wywody preopinanta i widzi w projekcie pożądaną reformę dotychczasowych przepisów.

Pos. Jaques w bardzo długim wywodzie motywuje wniosek odesłania projektu do komisyi z poleceniem, aby go przeobraziła w tym duchu, iżby powstała zeń ustawa szczegółowo odnosząca się do ofiar Ringtheatru.

Pos. Madejski przemawia za projektem. Polemizując przeciw mowcom z lewicy, dowodzi, że jeden z paragrafów projektu dostatecznie pozwala przyspieszyć postępowanie co do ofiar pożaru w *Ringtheatrze.* Jedną z głównych zalet projektu przed dotychczas obowiązującemi przepisami jest ta, że wedle nich jako dzień śmierci osoby przepadłej uważa się dzień, w którym orzeczenie uznające ją za zmarłą staje się prawomocnem, tak że aż do tej chwili sprawy majątkowe i dziedziczne uważane są tak, jakoby osoba jeszcze żyła, przez co stosunki majątkowe i spadkowe doznają alteracyi, co w projekcie niniejszym naprawiono. Projekt stanowi bowiem, że osoba może być uznana za zmarłą już od tego dnia, o którym sędzia słusznie będzie mógł przypuścić, że był to dzień jej śmierci rzeczywistej.

Komisarz rządowy p. Harrasovsky zbija nasamprzód zarzut, że rząd nie zaprojektował specyalnej ustawy dla osób, które padły ofiarą pożaru *Ringtheatru.* Specyalna ustawa taka nie zgadzałaby się z zasadami równego prawa; albowiem byłaby dla jednych dobrodziejstwem, któreby innym nie dostało się w udziale. Gdyby rząd był ograniczył projekt swój na katastrofę z dnia 8 grudnia r. z., z pewnością zarzuconoby mu, że nie uwzględnił kampanii w Krywoszy i Hercegowinie; a wszakże pozostali po osobach wojskowych, które tam bez słychu zaginą, są równie godni uwzględnienia, jak pozostali po ofiarach pożaru *Ringtheatru.* Dalej pan komisarz rządowy odpiera prawnicze wywody mowców z lewicy.

Sprawozdawca komisyi pos. Zatorski polemizuje również przeciw wywodom prawniczym pp. Koppa i Jaques, dowodząc, że stają w sprzeczności z austryackim kodeksem cywilnym.

W głosowaniu odrzucono wniosek posła Jaques, za którym głosuje bardzo przerzedzona w tej chwili lewica, a postanowiono przejść do dyskusyi szczegółowej, w której paragraf po paragrafie uchwalono całą ustawę bez rozpraw.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 20. Następne w piątek.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Finanse francuskie.)

W *Revue des deux Mondes* znany ekonomista francuski Paweł Leroy-Beaulieu umieścił wyczerpujący artykuł o budżecie francuskim na rok 1883. Autor powraca na wstępie do epoki, która nastąpiła po wojnie francusko-pruskiej i wykazuje trudności, w jakich Francya znajdowała się pod względem finansowym w latach 1871 do 1874. Zgromadzenie narodowe musiało uchwalić nowe, uciążliwe podatki. W r. 1875 zaczął kraj uczuwać skutki przezorności i rozumnej oszczędności. Zwolna Francya podniosła się finansowo i po deficytach nastąpiły nadwyżki dochodów powstające ztąd, że podatki przynosiły o wiele więcej niż preliminowano. Wobec tego, zdaniem autora, ministrowie skarbu i członkowie parlamentu doznali zawrotu głowy. Ubiegając się o popularność, pragnąc w ten sposób przyczynić się do wykorzenienia w kraju tradycyj monarchicznych, obracali nadwyżki na obniżenie podatków. Jednocześnie każdy deputowany miał w zanadrzu jakiś projekt zużytkowania skarbowych pieniędzy. Kredyta uzupełniające wzrastały ciągle. W r. 1879 przekroczyły cyfrę 250 milionów, w r. 1880 wynosiły 126 milionów, w 1881 doszły znowu 192 milionów, a w rozpoczętym dopiero roku 1882 wynoszą już 127 milionów. W obu ostatnich budżetach wydatków nadzwyczajnych zaniedbane zostały prawidła ścisłej rachunkowości. Ażeby wykonać wielkie roboty publiczne według programu Freycineta, potrzebną byłaby suma 7 do 8 miliardów. Rzucono się w politykę awanturniczą i ztąd powstał nieporządek w budżecie Francyi. Pożyczka z r. 1881 w rencie wypowiedzialnej posłużyła na pokrycie dawniejszych wydatków a na rok 1881 nie zostało z niej ani centyma, kraj doszedł powoli do długu bieżącego trzech miliardów i do budżetu wydatków zwyczajnych, wynoszącego trzy miliardy rocznie. Jeżeli do tego zwyczajnego budżetu państwa doliczymy podatki departamentalne i gminne, otrzymamy sumę 4 miliardów, którą opłacić muszą francuscy kontrybuenci, wydatki zaś roczne zwyczajne i nadzwyczajne dochodzą do 5 miliardów. „Te cyfry przerażające zostały już osiągnięte — mówi autor — a projekta robót publicznych dopiero wykonywać zaczęto. Jeżeli z ścisłą rozwagą i męską determinacyą nie zostanie uczynionym zwrot na tej drodze, to przyszłość nie wróży nic dobrego a budżet na r. 1883 budzi wielkie obawy.“

Pessymistyczny ten artykuł kończy się słowami: „Finanse nasze wyczerpywane są gwałtownie i zaczynają czuć przeciążenie, wymagają one nieodwołalnie zmiany systemu. Złudzenia powinny ustąpić. Chcemy państwo obarczyć nowemi przedsiębiorstwami bez współdziałania wielkich stowarzyszeń kolejowych, a deputowani wynajdują coraz nowe wydatki. Ażeby to pokryć, trzeba będzie pożyczyć już nie miliard lecz dwa lub trzy miliardy i to prędzej niż się spodziewamy. Do budżetów, które od roku 1881 zaledwie że dochodzą do równowagi, trzeba będzie dodać jeszcze 100 milionów procentu od pożyczek, które będzie trzeba zaciągnąć. Wtenczas ulgi podatkowe staną się niemożliwe i nie upłyną dwa lata a okaże się potrzeba nałożenia nowych podatków.“

(Ustawy szkolne we Francyi).

Przeciw nowo-uchwalonej ustawie o obowiązku we Francyi protestowały w pierwszej chwili organa katolickie, ale ogół katolików czekał na głos poważniejszy, na opinię arcybiskupa paryskiego, kardynała Guiberta. Obecnie arcybiskup, zapytany przez jednego z nauczycieli swojej dyecezyi, jak się mają zachować nauczyciele, czy nie powinniby opuścić swoich miejsc wobec nowego prawa, odpowiedział w piśmie otwartem do ogółu nauczycieli, że powinni i nadal pełnić obowiązki. W motywach uzasadniających takie stanowisko, pisze arcybiskup:

„Nauka religii przestała być przedmiotem obowiązkowym, ale nie została zakazaną. Dopóki wam nie zabronią uczyć religii, pozostańcie na swoich stanowiskach. Gdyby urzędownie zabroniono, w co jednak nie wierzę, nauczania religii w szkołach publicznych, wówczas dopiero złóżcie swoje obowiązki. Zadaniem bowiem waszem jest kształcić umysł i serce powierzonych wam dzieci. Moralność religijna jest podstawą tego wychowania, pozostańcie zatem wierni przyjętemu programowi i wytrwajcie na stanowiskach. Pilnujcie obowiązku jako nauczyciele religijni i pomimo wstrętnej ustawy stawiajcie zawsze na pierwszem miejscu poznanie Boga przed wszystkiemi umiejętnościami“.

Odezwa arcybiskupa znalazła przychylną ocenę w pismach umiarkowaych, tylko *Republique Française* odzywa się o niej z wielkiem oburzeniem, nie podając jednak przyczyny gniewu.

Temps w ten sposób ocenia sytuacyę: „W instrukcyach ks. arcybiskupa nie widać ducha rokoszu przeciw prawu i władzy świeckiej, któremi groził *Univers* i inne pisma klerykalne. Widzimy przeciwnie, że episkopat przejął się ową umiarkowaną polityką, której organem wymownym jest *Monde.* W tych dniach także biskup z Angers w odpowiedzi panu de Maquillé oświadczył się za uległością dla prawa, dodając zarazem, że katolicy bynajmniej nie myślą się uchylać od wchodzenia w skład komisyj szkolnych, ale przeciwnie powinni się starać wszelkiemi siłami, żeby brać udział w komisyach. W podobnym duchu odezwał się kardynał-arcybiskup paryzki. Przejęci duchem religijnym nauczyciele i nauczycielki, stojący na czele szkół elementarnych w dyecezyi paryskiej, zapytywali swego arcypasterza, jak się mają zachować wobec nowej ustawy, czy mają pełnić dalej obowiązki w szkołach publicznych? Arcybiskup dał odpowiedź potakującą. Ma on i wypowiada przekonanie, że lubo nauka religii przestała być obowiązującą, wolno jest jednak nauczycielom, jeżeli zechcą, udzielać dzieciom nauki religii. W takich warunkach nic nie stoi na przeszkodzie, aby zakonnicy i zakonnice, tam gdzie pełnią funkcye nauczycielskie, pełnili je i dalej. Instrukcye te zawierają stanowczą aprobatę ustawy z d. 28 marca. Nie idzie tu już o bezwarunkowe nieposłuszeństwo, które Carayon-Latour i kilku jego kolegów z prawicy zapowiadali tak szumnie z trybuny parlamentarnej, ani o organizacyę opozycyi, o którą się starał *Univers.* Tak arcybiskup Guibert, jak biskup z Angers godzą się na to, że ustawę można uznać i słuchać jej. Szłoby więc tylko o odmienną interpelacyę ustawy, ale dotąd nie wiemy, jak ją interpretować będzie sam rząd, jaki regulamin wypracuje ministerstwo oświecenia i jakie instrukcye wyda nauczycielom. Nie wątpimy, że regulamin odznaczać się będzie duchem tolerancyi i umiarkowania.“

(Ferry o historyi Francyi).

Dnia 15 b. m. odbyło się w Sorbonie uroczyste zamknięcie prac kongresu towarzystw naukowych Francyi. Minister oświecenia Juliusz Ferry miał przy tej sposobności obszerną mowę pożegnalną do członków zgromadzonych, w której powiedział między innemi:

„Nie mogę podzielać odzywających się przekonań, jakoby dziś przyjęta krytyczna metoda w historyografii była niebezpieczeństwem, jeżeli tylko nasza idea przewodnia nie zostanie jednostronnie wypaczoną, i jeżeli ze zbytecznego zamiłowania dla jakiejś epoki nie zechcemy tworzyć maleńkich a zamkniętych i nietolerancyjnych świątyń, poświęconych wyłącznej czci jednej cząstki historyi. Można mieć miłość dla wieków średnich a jednocześnie i dla rewolucyi francuskiej. Michelet dał nam w tej mierze dobry przykład, a Juliusz Quicherat, mąż zarówno znakomity swoją wiedzą, jak patryotyzmem i cnotami filozoficznemi, poszedł za jego przykładem. Ażeby kochać prawdziwie swoją ojczyznę, potrzeba ją znać dokładnie. Poczucie to opiera się nietylko na gotowości do ofiar, ale i na wiedzy. Młode ludy piastują w swojem łonie instynktowną, entuzyastyczną miłość ojczyzny, ale to pewna, że i starsze narody nie ustępują im pod tym względem. Poważną wiekiem ojczyznę, jak naszą, kochamy z powodu jej doświadczeń ciężkich, jej chwały i cierpień. Historya Francyi jest wspaniałem źródłem do kształcenia młodzieży, i było to niewątpliwym postępem, gdy naukę dziejów przyjęto do programów szkolnych. Nie popadajmy jednak w drugą ostateczność! Nie należy młodzieży mówić, że przed rokiem 1789 panowały tylko hańba i nędza. Nie jest to przedewszystkiem prawdą, a przytem doktryny takie nie są zdrowe dla młodzieży. Nie jest to nawet dobrze dla rewolucyi francuskiej, że ją starają się tak podnosić przez nierozsądną gorliwość.“

Ostatnie ustępy poczytano za wycieczkę przeciw Pawłowi Bertowi i zgromadzenie przyjęło je hucznemi oklaskami.

KRONIKA

= **JE. p. Namiestnik** hr. Alfred Potocki przybył wczoraj do Jarosławia w towarzystwie szefa biura prezydyalnego radcy dworu Loebla, witany w Radymnie i wzdłuż całej przestrzeni kolejowej przez włościańskie banderye konne, a na samej stacyi w Jarosławiu przez zgromadzoną publiczność wszelkich stanów i wyznań. W mieście u bramy tryumfalnej witały Pana Namiestnika duchowieństwo, reprezentacya miasta, komenda wojskowa, urzędy, korporacye i liczni naczelnicy sąsiednich gmin miejskich i wiejskich. Następnie Pan Namiestnik zwiedził kościoły wszystkich obrządków, wydział powiatowy, magistrat, szkołę realną, ludowe szkoły męzkie i żeńskie, szkołę koszykarską, nowe koszary i budowle wodne na Sanie. Jutro rano odjeżdża p. Namiestnik do Cieszanowa.

(—) **Dr. Ksawery Liske,** profesor historyi powszechnej na uniwersytecie lwowskim, złożony od dłuższego czasu chorobą, wyjechał wczoraj wieczór do zakładu hydropatycznego w Kaltenleutgeben pod Wiedniem. Dr. Liske, znany tak zaszczytnie z swych prac naukowych, należy do najbardziej ulubionych przez młodzież akademicką profesorów, a świadectwem tej żywej sympatyi i czci był liczny orszak młodzieży, która odprowadziła wczoraj swego znakomitego profesora na dworzec, gdzie także przybyło wielu jego przyjaciół i kolegów. Dr. Liske, który, w skutek osłabienia po długich cierpieniach, musiał być przeniesiony do wagonu, zarezerwowanego dlań specyalnie, dzięki znanej uprzejmośc

---

Zdanie, które tu wypowiadam, jest niemal jednomyślnem zdaniem ogółu. Ale.... Musi być zawsze ale. Gdyby go nie było, wynaleźliby je specyaliści. Otóż specyaliści dowodzą, że pomnik ten znakomity i wspaniały nie może być urzeczywistniony, bo jest za kosztowny. Jedni, spoglądając nań, mówią o krociach, inni o milionach, którychby podobno na wzniesienie takiego monumentu było potrzeba. Nie jestem specyalistą, ale konieczność milionów wydaje mi się nieprawdopodobną. Wiem np., że *Gladjator* Welońskiego, ma być — także ze składek już napływających — nabyty za 4000 guldenów. Licząc zatem po cztery albo nawet po pięć tysięcy na każdą figurę odlaną z bronzu, suma całkowita nie wyniesie 100.000 złr. Cóż pozostanie? Granit i jego obrobienie. Czy można liczyć je więcej nad 50.000? Wątpię aby i tyle wyniosły — gdyby jednak wyniosły, pomnik cały kosztować będzie 150.000 złotych. Może się mylę — ale przecież tak fantastyczną nie może być suma kosztów, jak ją niektórzy przedstawiają. Bądź co bądź, w każdym razie projekt noszący godło: *Si Deus nobiscum quis contra nos*, godzien szczególnej uwagi i bardzo troskliwego rozbioru.

Drugim z kolei projektem, zasługującym na wyróżnienie i uznanie, jest noszący godło: „Już widno, jasno z góry na ludy spozieram; tam księga sybilińska przyszłych losów świata.“ Artysta w rysunkach swoich i fotografii ze szkicu podwójnie go przedstawił. Raz jako stojący samodzielnie na placu, drugi w architektonicznych ramach edykułu przypartego do ściany. Cała wysokość pierwszego pomnika wynosić ma 8 metrów 75 centimetrów. Sama postać poety liczy trzy metry. Na podstawie cztery płaskorzeźby. Z frontu polonez z *Pana Tadeusza*, następnie uczta z *Konrada Wallenroda*, dalej obrzęd pogrzebowy *Grażyny*, z tyłu scena więzienna z *Dziadów.* Na czterech rogach sciętych gryfony, godła poezyi. Nad cokołem z frontu: „Polska z dziećmi, symbolami ludu, czytającego pieśni wieszcza“ stosownie do życzeń poety, wyrażonych w *Panu Tadeuszu.* Z prawej Wilia i Niemen; z lewej geniusz poezyi narodowej, podług słów z pieśni Wajdeloty, z tyłu legendowa postać Bojana. Na piedestalu figura Mickiewicza, która ma illustrować słowa z *Dziadów*:

> Wznoszę się, lecę; tam na szczyt opoki!
> Już nad plemieniem człowieczem itd.

W projekcie, w którym pomnik ma być przyparty do ściany, wypuszczone są boczne i tylne płaskorzeźby oraz postać Bojana, reszta zaś pozostaje jak powyżej. Wysokość architektury podniesie monument do 9 metrów 50 centimetrów. Całość wdzięczna, wytworna, staranna, utrzymana w stylu szlachetnym, chociaż nie budzi silniejszych wrażeń i nie przykuwa do siebie uwagi widza polotem natchnienia.

Projekt z godłem *Redde quod debes*, zatrzymuje długo przed sobą, pełną podobieństwa, wyrazu i życia postacią Mickiewicza. Niepospolity artysta musiał stworzyć figurę tak wymowną i tak plastycznie przemawiającą. Ale cóż? na nieszczęście, ten ruch, to życie, ta akcya, ten wyraz tak charakterystyczny, nadają posągowi fałszywy i niesympatyczny efekt aktora deklamującego na estradzie, co psuje wrażenie dzieła monumentalnego, zwłaszcza wobec wyobrażenia, jakie mamy o autorze *Pana Tadeusza.* W salonie, z terracoty, Mickiewicz taki, byłby może bardzo pożądany — na placu publicznym, z bronzu lub marmuru, wydawałby się manierowanym retorem, zapalającym gorącemi a pustemi frazesami niemyślące tłumy. Styl architektoniczny postumentu uderza pewną florencką, szlachetną prostotą, jakkolwiek czysty efekt renesansowej czystości stylu zakłóca tarcza barokowa, podtrzymywana przez jakąś allegoryczną niewiastę, także troszeczkę barokową, siedzącą na stopniach pomnika, a która ma podobno wyobrażać Polskę lub Poezyę. Dwa łabędzie — zapewne wodotryskowe — z dwóch boków postumentu rozwijające skrzydła, niczem nie są usprawiedliwione. Pomimo tego wszystkiego jest to także dzieło, które zasługują na obszerniejszą wzmiankę, posiada ono bowiem cechy oryginalności i dzielnego zawładnięcia techniką rzeźbiarską. O innych, nie wiele dałoby się powiedzieć, wolę też o nich zamilczeć, mniemając, że sprawozdawca konkursowy, motywując wyroki, wyręczy mnie w tej niewdzięcznej pracy. Miły obowiązek wyszukiwania zalet bywa czasem bardzo trudny. Nizawodnie, muszą być one i w pominiętych przezemnie projektach, choćby tylko ze względu na robotę, na technikę — ale tak skromny śmiertelnik jak wasz kronikarz, nie umie ich w szkicach i rysunkach odnaleźć i należycie ocenić. Od pomnika dla Mickiewicza zaś wymaga się tyle, że nie podobna maczać pióra w zwykłej pobłażliwości.

Czekajmy na zdanie komitetu konkursowego, który już obrady swe rozpoczął.

NEMO.

p. dyrektora kolei radcy Sladkowskiego, był widocznie wzruszony serdecznemi objawami przyjaźni i współczucia. Uniwersytet nasz pozbawiony jest od dłuższego czasu działalności znakomitego uczonego, jest wszakże wszelka nadzieja, że czcigodny profesor powróci z pokrzepionem zdrowiem na katedrę, na której tak chlubnie i z takim pożytkiem dla młodzieży i nauki od lat dwunastu był czynnym.

= **Rada miejska** nadała w skutek dokonanego losowania dnia 12 kwietnia b. r. trzy posagi po 150 zł. z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa imienia Arcyksiężnej Gizelli pannom Maryi Julii Bogochwalskiej, Maryi Stanisławie Gellównej i Maryi Barbarze Taniaczkiewiczównej.

— **Pomnik Mickiewiczowski.** Krakowskie dzienniki donoszą, że na przedwczorajszem posiedzeniu *jury* konkursu przedwstępnego na ów pomnik nagrodę 1000 franków przyznano projektowi p. Dykasa, ucznia prof. Zumbuscha w Wiedniu. Korespondent nasz krakowski w fejletonie dzisiejszym nie podaje szczegółów o szkicu p. Dykasa, o którym zresztą pisał był obszernie nasz korespondent wiedeński.

§ **Ruch telegraficzny.** W miesiącu marcu b. r. oddano w Galicyi depesz 41.043, mianowicie rządowych niepłatnych 13, w służbie telegrafu 694, rządowych i prywatnych zapłaconych 40.336. Nadeszło depesz 48.337 mianowicie: rządowych niepłatnych 25, w służbie telegrafu 941, niepłatnych z giełdy wiedeńskiej 4.200, zapłaconych rządowych i prywatnych 43.171. Przetelegrafowano depesz 123.399. Przeszło tedy przez galicyjskie linie telegraficzne depesz 212.779. Za nadane depesze wpłynęło do kasy 25.551 zł.

* **Pożar.** Tej nocy około godziny 12 wybuchł pożar w realności Ludwiki Jaworskiej pod liczbą 13 na ulicy Tkackiej i pochłonął cały dach i sufit parterowego domu. Zachodzi podejrzenie, że ogień był podłożony. Zarządzono śledztwo.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu K. S. z kieszeni zegarek srebrny cylinder ze srebrnym łańcuszkiem.

— **Uroczystość szkolna.** W Wojniłowie odbyła się dnia 8 b. m. ceremonia poświęcenia chorągwi szkolnej. Aktu religijnego dopełnił kanonik obrz. łac. ks. Jan Korczyński. Chorągiew ta sprawioną została na pamiątkę ślubu Najd. Arcyksięcia Rudolfa. Do obdarowania szkoły pięknym sztandarem przyczynił się hojnie p. Klemens Postruski, właściciel Wojniłowa, i p. Stieber, aptekarz miejscowy, za którego staraniem dzieci szkolne dały na ten cel amatorskie przedstawienie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu były profesor prawa w uniwersytecie wiedeńskim i były dyrektor akademii Terezyańskiej, radca dworu Aleksander Jarosław Pawłowski, w 52 roku życia; w Dreznie znany pisarz niemiecki Teoder Drobisch, przeżywszy lat 71.

— **Kongres elektryków.** Z inicyatywy rządu francuskiego zgromadzi się dnia 1 maja w Paryżu kongres międzynarodowy elektryków, głównie w celu ustalenia terminologii w tej gałęzi umiejętności, dotychczas bowiem prawie każdy naród miał swoje własne wyrazy techniczne na oznaczenie zjawisk i prawideł w dziedzinie elektryczności, tak, że pod tym względem istnieje ciągle jeszcze prawdziwa wieża Babel. Wszystkie państwa europejskie, z wyjątkiem dwóch, które jeszcze nie odpowiedziały na zaproszenie rządu francuskiego, przyrzekły przysłać delegatów swoich na ten kongres.

— **Groźny pożar** nawiedził dnia 14 b. m. wieczór miasto Cieszyn. Zgorzało do szczętu przytulisko starców przy szpitalu miejskim; kaplicę tylko ocalono. Z palącego się gmachu wynoszono chorych i kaleki, ale niestety jeden z chorych udusił się w dymie, kobieta pewna doznała ciężkiego poparzenia, a pewien chłopiec, skoczywszy z okna na bruk, uszkodził się tak mocno, że następnego dnia umarł.

— **Pożar** w tych dniach zniszczył wielką przędzalnię bawełny La Planchette prawie do szczętu. Stratę oceniają na 700.000 franków.

— **Znowu pożar teatru.** Na dzień przed katastrofą szweryńską, w sobotę wieczór, według dzienników londyńskich, zgorzał do szczętu teatr Temple-opernhouse w Boltonie, jeden z największych teatrów prowincyalnych w Anglii. Ogień, szczęściem, wybuchł już po przedstawieniu, z ludzi więc nikt nie zginął. Strata wynosi około 200.000 zł.

— **Orkan cyklonowy** przed kilku dniami zrządził niezmierne spustoszenia w plantacyach cukru w Louisianie, w Ameryce północnej.

— **Defraudant** Borys Bromirski, naczelnik stacyi kolejowej w Kiszyniewie, który umknął był przed dwoma tygodniami z Rossyi, dopuściwszy się kradzieży 52.000 rubli, aresztowany został w Genewie. Znaleziono przy nim większą część skradzionych pieniędzy.

— **Skutkiem wybuchu kotła** parowego w jednej z fabryk w Baltimore, w Stanach Zjednoczonych, sześć osób utraciło życie na miejscu, a ośm doznało ciężkiego uszkodzenia.

— **Za siedm milionów mark** zakupiono w ostatnim roku w samym Berlinie rozmaitych wyrobów zbytkowych japońskich i chińskich, mianowicie lakowanych wyrobów z drzewa, waz i serwisów porcelanowych, tudzież wachlarzy palmowych.

— **Zamach na pocztę.** Na drodze z Górnych Danowic do Wisznowa na Morawie w tych dniach rano posłaniec pocztowy z pierwszej miejscowości napadnięty został z zasadzki przez rabusia, który usiłował wyrwać mu z rąk torbę z przesyłkami. Posłaniec bronił się nożykiem i zadał nim rabusiowi ranę w głowę, poczem ten ostatni umknął i dotąd jeszcze nie został wyśledzony. — Z Litomierzyc czeskich donosi depesza telegraficzna: Dnia 17 b. m wieczorem z wozu pocztowego na drodze między Litomierzycami a Bauszowicami zginął worek pocztowy z sumą 2 000 zł. Nic nie wykryto dotychczas, coby mogło zaprowadzić na ślad sprawcy.

— **Niemcy z Ameryką** połączone są bezpośrednio telegrafem od dnia 10 b. m. Nowy ten telegraf zaatlantycki dnia 22 b. m. oddany będzie do użytku powszechnego w sposób uroczysty.

— **Wybuch w kopalni.** W jednej tylko części nakładu wczorajszego numeru *Gazety* mogliśmy podać następującą depeszę z Londynu: D. 19 b. m. wskutek eksplozyi gazów ziemnych w kopalniach Tudhoe w bliskości Durhamu 35 górników utraciło życie a 6 odniosło rany.

— **Tajemnicze zniknięcie.** Przed ośmiu dniami znikł z Wiednia bez wieści profesor tamtejszego seminaryum nauczycielskiego Jöbstel. Poszukiwania za zaginionym nie miały rezultatu i dopiero przedwczoraj wyłowiono w Dunaju pod Fischamend trupa, którego identyczność z Jöbstlem stwierdzono. Śladów gwałtownej śmierci nie znaleziono na trupie, widocznie więc zaszedł tu wypadek samobójstwa.

(*w*) **Oryginalna uczta.** Jeden z najbogatszych właścicieli ziemskich w Szkocyi, margrabia Bute, z powodu narodzin syna wyprawił bankiet dla 20.000 dzieci z miasta Cardiff i okolicy. Malców usadzono pod gołem niebem przy stołach, których łączna długość wynosiła 7 kilometrów i uraczono ciastkami, herbatą i czekoladą. Rodzice i starsi, którzy przywiedli dzieci na tę oryginalną ucztę, zostali także uczęstowani i jak podają dzienniki, zjedli sami na siebie 10.000 kilogramów pieczywa.

(*w*) **Dziennikarstwo Chińskie** w znaczeniu europejskiem nie istniało do niedawna zupełnie. Wychodził tam tylko dziennik urzędowy *King-Poa*, poświęcony wyłącznie umieszczaniu aktów, dokumentów i dekretów urzędowych. W niedawnych dopiero czasach Europejczyk Ernest Major zaczął wydawać w Szangai pismo codzienne w języku chińskim p. n. *Shen-Poa*, traktujące nietylko sprawy chińskie lecz także zagraniczne. Dziennik ten ma licznych czytelników nietylko w Szangai, lecz i w innych miastach, niedalekich od brzegu morza. Wkrótce po powstaniu i utrwaleniu się tego dziennika stronnictwo mandarynów zaczęło wydawać organ anti-europejski p. n. *Sin-Poa*. Liczba jego czytelników jest również bardzo znaczna. Oba te dzienniki powtarzają dosłownie akta urzędowe, a nadto umieszczają artykuły wstępne, wiadomości bieżące, rozmaitości i inseraty, z których dowiedzieć się można, gdzie jest do nabycia lekarstwo przeciw skutkom z nadużycia opium, gdzie można dostać zegarków genewskich t a n i e j n i ż w G e n e w i e i t. p.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 19 kwietnia).

(*L.*) Przewodniczący dr. G n o i ń s k i odczytał pismo dr. C i e s i e l s k i e g o upraszające o wybór delegata Rady na popis uczniów, który odbędzie się d. 30 b. m. w ogrodzie botanicznym. Wybrano delegatem p. Hillicha. Na wniosek dr. Ciesielskiego uchwalono pozostawić na r. b. tych samych delegatów Rady, którzy urzędowali w roku ubiegłym, równie pozostawić niezmieniony skład rozlicznych komisyj i komitetów; tylko do komitetu zawiadującego zakładem sierót wybrano p. Walichiewicza w miejsce ks. J. Sembratowicza, który wyjeżdża do Czerniowiec na probostwo.

W imieniu komisyi, która pod przewodnictwem prezydenta miasta zajmowała się przygotowaniem przyjęcia Najjaśniejszego Pana, złożył sprawozdanie p. D ą b r o w s k i wyliczając szczegółowo wszystkie pozycye wydatków. Dekoracya gmachu ratuszowego kosztowała 7.272 złr.; dekoracya sali ratuszowej 21.327 złr.; illuminacya 9.409 złr.; pochód z pochodniami 3.615 złr.; bal miejski 5.917 złr.; przedstawienie w teatrze 4.020 złr.; dekoracya miasta 11.693 złr.; upiększenie plantacyj 2.834 zł.; góry zamkowej 2.467 złr. i t. p. — razem wynosiły wszystkie wydatki 75.098 złr. Z sumy tej potrącić należy bardzo znaczną część jako wydatek, które miasto poczynić musiało w tym roku na najniezbędniejsze inwestycye, jak n. p. na naprawę dróg i ulic, założenie bruków, na czyszczenie miasta i t. p., dalej odpada znaczna kwota z powodu, iż rozmaite przedmioty, jak n. p. zwierciadła, pająki, materye dekoracyjne i t. p. po części pozostały własnością miasta, poczęści zaś zostały korzystnie spieniężone, a w końcu należy odliczyć także subwencyę Wydziału krajowego (8000 złr.), i dochód z przedstawienia teatralnego (4058 złr.). Ostatecznie tedy wydano tylko kwotę 41.781 złr. Komisya wnosi, aby Rada przyjęła to sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości. Pp. Jaegermann i Ciesielski wypowiadali życzenie, ażeby rachunki zbadała jeszcze sekcya finansowa. Po przemówieniu p. Dąbrowskiego, który wykazał, że nie miałoby to najmniejszego celu, albowiem rachunki zostały już jak najwszechstronniej zbadane, Rada przyjęła wniosek referenta.

Długą dyskusyę wywołały wnioski sekcyi III w sprawie oddania robót brukarskich w przedsiębiorstwo na r. 1882. Sekcya wnosi, aby je oddano pp. Norstadtowi i Borkowskiemu, którzy za ułożenie bruku na 1 kwadr. metrze obszaru żądają 80 centów.

Pp. Gołąb, Dąbrowski, Swisterski z zdumieniem dowiadują się o tym wniosku, który wyszedł od stronnictwa, przemawiającego bezustannie od dwóch przeszło lat za oszczędnością, od stronnictwa krytykującego złą gospodarkę, i t. p. Dowiedzioną jest rzeczą, że bruk ułożony przez urząd budowniczy miejski jest o wiele lepszy i trwalszy, bruk zaś przedsiębiorców, „rozłazi się“ w krótkim czasie. Tymczasem metr. kwadr. bruku, ułożony przez urząd budowniczy, kosztuje tylko 50 cent., podczas gdy przedsiębiorcy żądają 80 cent. Na 13.000 metrach jest to znaczna różnica.

Pp. Jaegermann, Ciesielski i Wiedeń bronili zapatrywań sekcyi III, podnosząc, że roboty wykonywane w własnym zarządzie są zawsze kosztowniejsze. Na wniosek p. Supińskiego głosowanie nad wnioskami odbędzie się dzisiaj po wysłuchaniu fachowej opinii urzędu budowniczego.

Po załatwieniu tych spraw nastąpiło posiedzenie tajne.

Z Izby sądowej.

(Ojcobójstwo.)

(*L.*) W tutejszym sądzie karnym odbyła się wczoraj pod przewodnictwem radcy p. B i a ł o s k ó r s k i e g o rozprawa główna w sprawie Jurka J a ł o w i c k i e g o, 16-letniego wyrostka, moralnie zupełnie zaniedbanego, oskarżonego o zamordowanie własnego ojca.

Rozprawa wykazała następujące fakta: Wojtko Szmagara, włościanin w Nowem siole, w powiecie Cieszanowskim, mieszkający w sąsiedztwie z rodziną Jałowickich, usłyszał nad wieczorem d. 27 stycznia r. b. krzyk starego Michała Jałowickiego i wołanie: „Wojtku ratuj mnie!“ — ale nie zważał na to, wiedział bowiem, że w rodzinie Jałowickich panują niesnaski i zachodzą dość częste bójki między ojcem a synem Nazajutrz rozbiegła się po wsi wiadomość, że stary Michał Jałowicki umarł nagle, ale nie zadziwiła nikogo, bo zmarły był nałogowym pijakiem, cierpiał na padaczkę, a często nawet dostawał napadów szału. W sam dzień pogrzebu przybyli jednak do wsi żandarmi, a zawiadomieni przez niejaką Annę Borowską, służącą u Szmagary, że Michał Jałowicki prawdopodobnie padł ofiarą zbrodni, udali się na cmentarz, wstrzymali orszak pogrzebowy, otworzyli trumnę i spostrzegli przedewszystkiem, że trup miał na głowie czapkę nasuniętą na twarz prawie po brodę, koszulę zaś naciągniętą aż po nos, tak że ani twarzy ani szyi widać nie było. Odsłoniwszy twarz i szyję zmarłego, spostrzegli żandarmi na szyi ślady duszenia, aresztowali tedy Jurka Jałowickiego, który po dłuższem wahaniu, przyznał się do winy. Twierdził on, że widząc, jak ojciec jego znęca się nad 11-letnią córką Ksenią, chorą na oczy, stanął w jej obronie, a gdy perswazye nie pomagały, chwycił ojca za kark, czyli raczej za obszewkę od koszuli, i zdusił go silnie, w skutek czego ojciec padł na ziemię i żyć przestał. To samo zeznał później Jurko w sądzie powiatowym w Cieszanowie, dodając, że już od dłuższego czasu nosił się z zamiarem zamordowania ojca, który trwonił majątek i znęcał się nad ciemną 11-letnią Kseńką i że do tego czynu namówiła go Anna Borowska. Na tej podstawie uwięziono i Borowską, ale wkrótce pokazało się z dochodzenia, że dziewczyna ta była zupełnie niewinną i że zabójca chciał się tylko zemścić na niej za to, iż oskarżyła go przed żandarmami.

O s k a r ż o n y przyznał się do czynu także przy rozprawie, ale wśród bezustannego płaczu zapewniał, że nie miał nigdy zamiaru zamordowania ojca i że uczynił to tylko w przystępie szału, patrząc na pastwienie się ojca nad kaleką.

Wzruszającym epizodem rozprawy było pojawienie się 11-letniej siostry oskarżonego, Kseni, która właśnie od kilku dni utraciła zupełnie wzrok po długiej chorobie oczu. W jej to obronie miał Jurko popełnić ojcobójstwo. Składając świadectwo przeciw bratu, zaniedbane to dziecko odpowiada, że ojciec pastwił się nad nią a brat wtedy stawał w jej obronie, gdy jej się wszakże zdawało, że obrona przekracza granice, gdy słyszała wołanie ojca: „Jurcuniu! Daruj mi życie!“ — wtedy Ksenia prosiła także brata, aby dał spokój ojcu, ale brat był tak „rozjedzony“, że nie zważał na te perswazye. Po czynie wyszło rodzeństwo z chałupy i poszło do sąsiadów, gdzie Jurko powiedział między innymi do Iwana Potrzebki: „Nie wiedzieć, czy ojciec nasz wyzdrowieje, bo się bardzo o ławkę tłucze.“ Tymczasem ojciec już nieżył.

Smutny ten obraz miał także swoją komiczną stronę w zeznaniach Wojtka Szmagary.

P r z e w o d n i c z ą c y: Czy jesteś powinowaty oskarżonego?

S z m a g a r a: Jestem.

P r z e w o d n i c z ą c y: A to jakim sposobem?

S z m a g a r a: On i jego brat przyszli raz na mój grunt i bili się, a ja ich rozpędził.

Przysięgli po wysłuchaniu rozprawy wydali werdykt, u w a l n i a j ą c y o s k a r ż o n e g o od zarzutu zbrodni m o r d e r s t w a a potwierdzili pytania w kierunku z b r o d n i z a b ó j s t w a i o s z c z e r s t w a i na tej podstawie zasądził trybunał Jurka Jałowickiego na 14 letnie ciężkie więzienie zaostrzone postem i ciemnicą.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 1go do 8go kwietnia) z powodu świąt wielkanocnych mniejszy w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 9·— zł., do 10·50 zł., żyta 5·75 zł., do 6·50 zł. jęczmienia 5·75 zł., do 7·— zł., owsa 6·— zł., do 6·25 zł., hreczki 6·75 zł., do 7·— zł., kukurudzy zeszłorocznej 7·— zł. do 7·50 zł., kukurudzy nowej 6·75 zł., do 7·— zł., prosa 6·50 zł., do 6·75 zł., grochu kuchennego 7·50 zł., do 9·— zł., grochu pastewnego 6.25 zł., do 6·50 zł., soczewicy 15·— zł., do 18·— zł., fasoli 8·— zł., do 13·— zł., bobiku 6·25 zł., do 6·50 zł., wyki 6·— zł., do 7·— zł., koniczyny 25·— zł., do 61·— zł., tymotki 31·— zł., do 33·— zł., anyżu rossyjskiego 24·— zł., do 25·— zł., anyżu płaskiego 23·— zł., do 25·— zł., kminku 22·— zł., do 23.— zł., rzepaku zimowego 11·75 zł., do 12·50 zł., rzepaku letniego 10·75 zł., do 11·— zł., rzepiku zimowego 11·— zł., do 11·25 zł., rzepiku letniego 10·75 zł., do 11·— zł., lnianki 10·25 zł., do 10·50 zł., nasienia lnianego 10·50 zł., do 10·75 zł., nasienia konopnego 9·50 zł., do 10·— zł., nafty zwykłej 13·— zł., do 14·— zł., nafty salonowej 17·— zł., do 18.— zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 31·— zł., do 31·25 zł. — Ruch towarowy na kolei K a r o l a - L u d w i k a wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 11,578,000 kilogramów i 2.236 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 3,680,400, mąki i wyrobów mącznych około 211.000, nasion olejnych około 199.400, wełny około 6,200, drzewa budulcowego i opałowego około 485.100, nafty około 37.500, jaj około 286,300, lnu i konopi około 28.400, spirytusu około 1,400, soli około 320,000, i węgli kamiennych około 340,000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 116 sztuk wołów, 2,115 sztuk nierogacizny i 5 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei L w o w s k o - C z e r n i o w i e c k i e j wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 3,950.000 kilogramów i 3,110 sztuk bydła. z ezego przypada na ruch ku Zachodowi 3,085,000 kilogr. tudzież 106 sztuk bydła rogatego, 2,986 sztuk nierogacizny i 18 sztuk różnego bydła; zaś ku Wschodowi 865,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1.175,000, mąki i wyrobów mącz. 85.000, spirytusu 48,000, produktów zwierzęc. 65.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,629.000, cegieł i kamieni 30,000, wapna 22,000 i węgli brunatnych 30,000 kilogr. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei A r c y k s i ę c i a A l b r e c h t a wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,386,294 kilogramów i 201 sztuk bydła Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 51,931, mąki i wyrobów mącznych 10.000, drzewa budulcowego i opałowego 724,160, nafty i wosku ziemnego 24.900, jaj 100, mięsa 910, soli 38,610, kamieni 43,950, skóry 5 510 i zapałek 1,000 kilogramów. na resztę złożyły się różne towary i 201 sztuk nierogacizny. — Ruch towarowy na Iszej w ę g i e r s k o - g a l i c y j s k i e j k o l e i wynosił w czasie od 1 do 28 lutego 1882 ogółem 11,674.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1.036.000 mąki i wyrobów mącznych 523.000, mięsa 198.000, wiktuałów 138.000, owoców 57,000, towarów kolonialnych 187.000, wina i piwa 322.000, manufaktów 92,000, olejów i tłuszczu 69,000, nafty 94.000, wosku ziemnego i cerazyny 57 000, soli 183.000, tytoniu 6.000, spirytusu 49.000, drzewa budulcowego i opałowego 6,991.000, cementu, wapna i kamieni

453.000, lnu i konopi 67.000, skór 45.000, żelaza 315 000, mebli 28 000, embalaży 39.000, odpadków 71.000, węgli kamiennych 10.000, zwierząt żywych 211.000 i rozmaitych innych towarów 427.000 kilogramów. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wyniosł w miesiącu lutym 1882 ogółem 5,452.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 629.000, mąki i wyrobów mącznych 262.000, mięsa 21.000, wiktuały 13.000, owoców 4,000, towary kolonialne 99,000, wino i piwo 124.000, manufaktów 31.000, oleje i tłuszcze 68.000, nafta 272.000, wosku ziemnego i cerazyny 468.000, soli 293.000, tytoniu 2,000, spirytusu 94.000, drzewa budulcowego i opałowego 1,805.000, cementu, wapna i kamieni 683.000, lnu i konopi 11,000, skór 16.000, żelaza 86.000, meble 4,000, embalaży 108.000, odpadków 68.000, mazi 89.000, kwasy 95,000, zwierzęta żyjące 25.000, tudzież rozmaite inne towary 82.000 kilogramów.

OSTATNIA POCZTA

Statut *Macierzy polskiej* otrzymał zatwierdzenie Rządu. Majątek *Macierzy* wynosi obecnie 29.100 zł. w efektach.

Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się jutro d. 21 b. m. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie komisyi prawniczej o rozporządzeniu całego ministerstwa w sprawie zaprowadzenia stanu wyjątkowego w Dalmacyi, drugie czytanie noweli karnej do ustawy o zarazie bydła, układu dodatkowego do konwencyi handlowej z Francyą, traktatu handlowego i konwencyi konsularnej z Serbią, w końcu sprawozdanie komisyi kontroli długu państwowego i referaty o petycyach.

Przedwczoraj ministrowie handlu obu połów monarchii kontynuowali obrady nad szczegółowemi pozycyami taryfy celnej. Sprawozdanie referenta komisyi celnej Izby austryackiej nie mogło być dotychczas rozdane, ponieważ komisya w nieobecności swego prezesa p. Grocholskiego nie została zwołaną. P. Grocholski już przybył do Wiednia, komisya przeto zbierze się dzisiaj lub jutro, przyczem wysłucha wniosków p. ministra handlu w sprawie porozumienia z węgierskiem ministerstwem handlu co do różnic zaszłych w uchwałach obu komisyi celnych.

Komisya kolejowa Izby poselskiej obradowała nad projektami rządowemi o galicyjskiej kolei transwersalnej, czesko-morawskiej kolei tranwersalnej, o linii Herpelje-Tryest i kolei kromieryskiej. Uchwalono obrady nad pierwszemi trzema kolejami odroczyć, dopóki minister skarbu nie złoży oświadczenia co do sposobu pokrycia wynikłych ztąd wydatków. Sprawę kolei kromieryskiej oddano dep. Froeschlowi do sprawozdania.

P. minister handlu wskazywał, że kolej kromieryska ma przyjść do skutku bez finansowania, li tylko za udziałem ludności, dlatego też jest obowiązkiem państwa dać jej poparcie. Przedstawiciel rządu Auerhammer oświadczył, że rząd ze względu na niedobór pragnąłby, ażeby z budową kolei żelaznych nie zbyt pospieszano. Ministerstwo skarbu sądzi, że wykonanie uchwalonych projektów jest możliwe, wszelkie inne zaś projekty należy zostawić w zawieszeniu.

Komisya oszczędności odbyła dotychczas trzy posiedzenia pod przewodnictwem hr. Hohenwarta. Szczegóły obrad nie są znane, gdyż członkowie komisyi zobowiązali się do zachowania tajemnicy.

Klub połączonej lewicy miał dłuższą naradę nad znaną mową barona Walterskirchena, z obawy jednak, aby rozpoczęcie polemiki z Walterskirchenem nie spowodowało dalszych secesyj w łonie lewicy, postanowił wstrzymać się w tej mierze od wszelkich enuncyacyj.

Mnożą się oznaki, że stanowisko hr. Ignatiewa jest zachwiane. Katkow nawet w *Mosk. Wied.* cieszy się z nominacyi Giersa, która dowodzi, iż w rossyjskich stosunkach jest przecież coś takiego co może zadowolnić zagranicę. Zadaniem nowego ministra będzie nie taić przed carem prawdy i przedstawiać mu stan rzeczy we właściwem świetle. W odpowiedzi na artykuł *Journal des Débats* organ Katkowa mówi, że Rossya potrzebuje silnej, prawdziwie narodowej polityki, której obecnie w ministerstwie spraw wewnętrznych nie ma. W panslawizmie i dualizmie w polityce rossyjskiej nie może być mowa.

Nowoje Wremia wzywa ogół publiczności rossyjskiej do uroczystego obchodu we wrześniu tysiącznej rocznicy założenia Kijowa i dziewięćsetlenej przyjęcia religii chrześciańskiej przez w. ks. Włodzimierza. Ten ostatni fakt podawanym jest jednak na r. 998, więc dziewięciowiekowa rocznica przypadałaby dopiero za sześć lat.

O napadach na żydów w gubernii Chersońskiej *Golos* otrzymał telegram pod d. 17 b. m. z Chersonu. W Beresnegowatoje i Missuńsku rozruchy zaszły w d. 10 i 11go b. m. i ograniczyły się na wybijaniu okien, bez rabunków, ale w dniu 17 b. m. ponowiły się w pierwszej z tych miejscowości, w skutek czego wysłano tam wojsko. Jeden żyd ciężko pobity w czasie napadu umarł.

Sejm pruski, który zebrał się przedwczoraj na pierwsze po feryach posiedzenie, według *Post* odroczy się już w d. 29 b. m. aby nie obradować jednocześnie ze zwołanym na dzień 27 b. m. parlamentem niemieckim, w którym zasiada 90 członków sejmu pruskiego. Jeśli weźmiemy na uwagę, że sejm ma jeszcze załatwić 23 projektów, 9 wniosków i interpelacyj, tudzież 19 sprawozdań komisyjnych, to trudno przypuścić, aby Izba poselska nawet przy zdwojonej pilności zdołała w dniach dziesięciu załatwić tyle materyału. Zdaniem dzienników berlińskich Izba tylko w takim razie mogłaby się rozejść w powyższym terminie, gdyby usunięto z porządku dziennego kilka przynajmniej wniosków i projektów.

Więcej zajęcia niż obrady Izby poselskiej budzić będą narady Izby panów, która przystąpi w tych dniach do dyskusyi nad przedłożeniem kościelno-politycznem. Że go przyjmie i to w brzmieniu uchwały Izby deputowanych, o tem nie powątpiewa prasa berlińska, choć przewiduje dość burzliwe rozprawy.

Wiarogodność zapewnienia niektórych dzienników, że rząd nie zajął dotychczas stanowiska wobec kompromisu konserwatywno-klerykalnego, którego ostatecznym wyrazem było uchwalenie kościelno-politycznego projektu, upada zupełnie ze względu na fakt, że głosowali za wnioskiem kompromisowym wszyscy członkowie stronnictwa rządowego, między innymi także dawniejszy *adlatus* ks. kanclerza, obecnie naczelny prezes regencyi bydgoskiej, p. Tiedemann. Dygnitarz ten przesłał obecnie do *Elberfelder Ztg.* pismo, w którem uzasadnia swe głosowanie. Zaręcza on przedewszystkiem, że jak w r. 1880, w którym z powodu swego urzędowego stanowiska poinformowanym był dobrze o motywach i celach rządu, tak i teraz stanął na stanowisku rządu. Tiedemann żałuje, że projekt kościelny nie przyszedł do skutku w porozumieniu z narodowo-liberalnem stronnictwem, poczem krytykuje ostro paragraf o powrocie biskupów, ale ostatecznie godzi się na ten paragraf w przyjętej formie. Wielce zadowolonym jest wreszcie Tiedemann z artykułu 4 projektu kościelnego, który znosi instytucyę proboszczów państwowych tę, jak się wyraża, najnieszczęśliwszą kreacyę ustaw majowych.

Według najświeższych doniesień spodziewają się w Berlinie przybycia ks. Bismarcka celem wzięcia udziału w rozprawach rady związkowej nad ustawą o monopolu tytoniowym. Przyjęcie tego projektu w radzie związkowej ma być zapewnione, w parlamencie jednak bardziej jeszcze niż przedtem jest nieprawdopodobne.

Poselstwo niemieckie w Stanach Zjednoczonych, które zawakowało z powodu nominacyi Schloezera posłem pruskim przy Stolicy św., nie jest dotąd obsadzone. Wieść głosi, iż syn ks. Bismarcka, hr. Herbert, zastępujący obecnie w Londynie ambasadora niemieckiego, hr. Münstera, ma otrzymać nominacyę na posła niemieckiego w Waszyngtonie.

Wiadomość o przymierzu niemiecko-szwedzkiem została zaprzeczoną urzędownie, jak o tem już wczoraj w telegramie umieszczonym w części nakładu donieśliśmy.

Na poniedziałkowem posiedzeniu Izby gmin, deputowany Gorst wniósł rezolucyę, żądającą uwolnienia króla Zulusów Cetewaja z niewoli, w której, zdaniem wnioskodawcy, niesłusznie jest trzymany. Gladstone oświadczył, że wniosek ten jest przedwczesny, ponieważ stan rzeczy w kraju Zulusów jeszcze nie jest zadawalniający i rząd musi przedewszystkiem zbadać, czy uwolnienie i ewentualny powrót Cetewaja do władzy wywarłyby wpływ pacyfikacyjny. Po tem objaśnieniu Gorst cofnął wniesioną rezolucyę.

Miejsce pobytu Parnella i dzień jego powrotu do więzienia według telegramu londyńskiego *N. fr. Pr.* są niewiadome. Telegram ten dodaje, iż z wielu stron zapewniają, że rząd angielski uwolni wszystkich znakomitszych aresztowanych w Irlandyi, a zatem Parnell nie będzie potrzebował powracać do więzienia.

Kortezy w Madrycie odrzuciły poprawkę do traktatu handlowego francusko-hiszpańskiego, stanowiącą, że traktat może być z końcem każdego roku wypowiedziany. Uchwała zapadła większością 202 głosów przeciw 65, z czego okazuje się, jak znaczna większość Izby jest za przyjęciem traktatu bez zmiany.

Podróż objazdowa króla Milana rozpoczyna się dzisiaj. Królowa Natalja z następcą tronu towarzyszyć będzie królowi tylko do Szabazu i w niedzielę powróci do Belgradu. W całej podróży znajdować się będą w orszaku królewskim prezes gabinetu Piroczanac i minister wojny generał Nikolicz. Ministerstwo spraw zagranicznych na czas nieobecności Piroczanaca objął tymczasowo Garaszanin.

Wybory uzupełniające do skupczyny, które, jak donoszono poprzednio, odbyć się miały dopiero po powrocie króla do Belgradu, odbędą się według najświeższych doniesień podczas podróży królewskiej. Tym sposobem podróż króla przyczyni się do powiększenia porażki przeciwników obecnego gabinetu serbskiego.

Ambasador rossyjski w Konstantypolu Nowikow około d. 22 b. m. opuszcza stolicę turecką stanowczo. Interesa rossyjskie sprawować będzie radca ambasady Onou. Życzeniem jest sułtana, żeby sprawa kosztów wojennych rossyjsko-tureckich jeszcze przed odjazdem Nowikowa została ostatecznie załatwiona.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 kwietnia. Komisya czterech delegacyi węgierskiej prowadziła dzisiaj rozprawy szczegółowe nad nadzwyczajnem przedłożeniem kredytowem.

Po przemówieniu referenta Barossa oświadczył del. Eber, że wedle jego przekonania żądana kwota jest zbyt wygórowana, gdyż utrzymanie wojska na stopie dotychczasowej wydaje się po stłumieniu powstania wcale niepotrzebnem.

P. minister wojny uzasadniał potrzebę utrzymania dotychczasowego stanu wojska na dalsze trzy miesiące tem, że niektóre okolice nie zostały jeszcze oczyszczone zupełnie z band rozbójniczych, p. minister zapewnia jednak, że starać się będzie przedewszystkiem, aby kwota żądana wystarczyła na opędzenie wszystkich potrzeb.

Del. Hegednes jest zdania Ebersa i przemawia za redukcyą dodatków wojennych.

Del. Falk jest także za redukcyą żądanej kwoty i nadmienia, że węgierska delegacya nie zezwoli nigdy na to, aby z prowincyj okupowanych zostało utworzone nowe pogranicze wojskowe.

Przy rozprawach nad sumą żądaną na urządzenie fortyfikacyi i budowę dróg p. minister handlu rozbierał odnośne plany, przyczem położył nacisk na ważność Krywoszy, dominującej nad całą zatoką kotarską. Pan minister mniema, że żądana kwota jest ostateczną, nie może jednak zapewnić, czy później nie okaże się potrzeba urządzenia na tym lub owym punkcie fortyfikacyi.

W głosowaniu przyjęto wniosek referenta, zezwalający na dalszy kredyt w wysokości 21,700,000 zł., z czego 5,699,000 zł. ma być użyte na budowle fortyfikacyjne i na budowę dróg.

Na zapytanie, czem ten kredyt będzie pokryty, oświadczył wspólny minister skarbu hrabia Szapary, że pokrycie nastąpi za pomocą wspólnych aktywów, a gdyby te nie wystarczyły, w takim razie suma brakująca zostanie pokrytą w sposób zwykły, o czem decyzya należeć będzie do parlamentu.

Petersburg, 19 kwietnia. *Prawit. Wiestnik* podaje szczegółowe doniesienia o napadach na żydów w miejscowościach: Beresnegowatoje, Missuńsk, Dubossary, Latyczew, Dobroje, Karpowiecz. Nieporządki ograniczyły się na burzeniu domów, sklepów i szynków. Dokonano licznych aresztowań. Jeden żyd został śmiertelnie raniony. Środki w celu stłumienia rozruchów zarządzono natychmiast.

Rzym, 19 kwietnia. W komisyi parlamentarnej na 9 członków oświadczyło się ośmiu za przyjęciem francusko-włoskiego traktatu handlowego.

Konstantynopol, 19 kwietnia. Rada zarządzająca interesami właścicieli obligacyj tureckich postanowiła za wylosowane w dniu 1 lutego i 1 kwietnia roku bieżącego losy tureckie z wygranemi lub bez nich wypłacić czwartą część nominalnej wartości, a nadto w końcu roku dopłacić jeszcze pewien dodatek, którego wysokość zależeć będzie od ewentualnego wpływu dochodów. Uchwała zastosowaną będzie także do przyszłych ciągnień. Termin wypłaty później zostanie ogłoszony.

Waszyngton, 19 kwietnia. Prezydent Arthur przesłał do kongresu mesaż poddający, pod rozwagę Izb kwestyę kongresu państw amerykańskich, na który w roku przeszłym były sekretarz stanu Blaine rozesłał zaproszenia. Celem tego kongresu ma być zapobieżenie wojnom pomiędzy państwami amerykańskiemi.

Wiedeń, 20 kwietnia. Jak donoszą dzienniki, komisya reformy wyborczej Izby wyższej przyjęła projekt reformy bez zmian, według brzmienia Izby deputowanych.

Wiesbaden, 20 kwietnia. (*Tel. pr.*) Przyjazd w. księcia Włodzimierza spodziewanym tu jest w piątek.

Berlin, 20 kwietnia. (*Tel. pr.*) Do *Voss. Ztg.* donoszą z Petersburga, że według wiadomości z południowej Rossyi całe wsie w których mieszkali żydzi zostały zrabowane i spalone. Wojsko przybywało wszędzie zapóźno. Słychać że już 17.000 żydów jest bez przytułku. Od sześciu dni z okolic dotkniętych rozruchami nie ma listów ani telegramów. Żydzi nazywają hr. Ignatjewa karą bożą. Rozpacz jest ogólna.

Petersburg, 20 kwietnia. (*Tel. pr.*) *Golos* dowiaduje się, że dnia 14 b. m. w Dubossarach dwa szwadrony huzarów musiały wystąpić ażeby położyć koniec napadom na żydów. W Bałcie przez ciąg całego tygodnia odbywały się formalne bitwy, obleganie żydów w domach, nim gubernator wdał się w te zajścia.

Petersburg, 20 kwietnia. (*Tel. pr. drogą pośrednią.*) Generał-major Feodorow, były komendant pałacu Zimowego, objął w okręgach petersburskim i moskiewskim te same funkcye, które zamordowany generał Strelnikow pełnił w Kijowie i Odessie.

Prokurator generalny Murawiew został telegraficznie wezwany, ażeby powracał z urlopu, natomiast hrabia Loris-Melikow jeszcze nie przybył.

Paryż, 20 kwietnia. Według depesz z Kairu, sąd wojenny skazał 13 oficerów czerkieskich na banicyę. Nieporządki wzrastają z dniem każdym. Rozdrażnienie Beduinów przeciw Arabi-bejowi ogromne.

Rzym, 20 kwietnia. Schloezer udał się do kardynała Jacobiniego z prośbą o wyrobienie mu audyencyi u papieża, celem wręczenia listów wierzytelnych.

Londyn, 20 kwietnia. Izba niższa przyjęła w drugiem czytaniu 87 głosami przeciw 85 popierany przez rząd bill, stanowiący, że okręgi wyborcze mają same ponosić koszta

wyborów, i że tam, gdzie występuje kilku kandydatów, rozstrzygać ma większość wszystkich głosów, w przeciwnym zaś razie nastąpić ma wybór ponowny, w którym już decyduje względna większość głosów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 kwietnia 1882, godzina 2 m. 22. Losy kredytowe 179·75. Węg. akcye kredyt. 342 —, Akcye anglo-austr. 134·25, Akcye banku Union 130·—, Akcye kolei Karola Ludwika 314·—, Akcye kolei północnej, 265·50 Akcye kolei południowej 145·50, Akcye kolei Alfold. 171·—, Akcye kolei Elżbiety 211·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 165·50, Wiedeńskie losy 126·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75. Losy regulacyi Cissy 111.—, Losy tureckie 26·75, Węgierska renta 119.80, Akcye banku związkowego 121 60, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21¾. Węgierskie losy 117·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 19 kwietnia 1882, godź. 5 m. 40. Akcye kredytowe 344·60, Anglo-Austr. - ·—, Akcye banku Union — —. Kolej Karola Lud. 313 25. Południowa —·—, Renta papierowa 76·55, Galicyjskie listy zastawne 102·20, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·- –, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.52·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 20 kwietnia 1882, godz. 10 min. 40, Akcye kredytowe 340 75. Anglo-Austryackie 133·25, Unionsbank 129·—, Kolej Karola Ludwika 312·25, Południowa 146·25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy o r. 1860 —·—. Napoleondor 9·52½. Rubel papier. —·—. Usposobienie silniejsze.

Telegramy zbożowe z d. 19 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·50 zł., żytz —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 25 do 32·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosn.) 12·30 do 12.35 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·25 zł.— Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec) 230·— m., żyto —·— m., spirytus 55·75 m., olej rzepakowy 44·80 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 63 25 fr. olej rzepakowy 69·25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz

wyciągniętych w dniu 10 kwietnia 1882 roku c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim. pięciu liczb.

9 62 8 14 30

Następne ciągnienia przypadają w dniu 3 i 17 maja 1882.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 20 kwietnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 740.3mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 7.9°C. Psychrometr wilgotny 6.0.°C Prężność pary 5 9mm. Wilgoć 73%. Zachmurzenie 0. Wiatr NW2 Ozon 9.

Barometr idzie w górę.
Temperatura powietrza 6.3° R
Stan barometru nad poziom morza 765 9m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 20 kwietnia 1882

Hotel George'a

Pp. R. br. Poniński z Kowalówki N. hr. Potocki z Maryampola. L. hr Cigata z Ispasa. W. Postruski z Słobody. O Sobański z Wołynia. J. Rakowski z Wołynia O. Lüdersdorf z Saara.

Hotel Europejski

Pp K. hr Rey z Widełki. D. Br. Kapri z Sewerynki. Dr. K. Tomaszczuk z Czerniowiec. J. Hordyński z Jaworowa. A. Winnicki z Boryszkowa. W. Grumbach z Wiednia. J. Ungar z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. W. Straszewski z Głobieńskiej Woli. J. Sypniewski z Warszawy. B. Boniecki z Domuszowa. Dr. K. Wurst z Kossowa. W. Schaefer ze Stanisławowa.

Hotel Lazarusa.

Pp. H. Rapee z Sambora. H. Gut z Kałusza. J. Piotrowski z Brodów.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 kwietnia 1882.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	312	75	316	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	50	175	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	316	—	322	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	88	—	89	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	70	102	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	95	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	70	100	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	25	20	25
„ „ Stanisławowa	22	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	52	5	62
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	46	9	56
Półimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	20½	1	22½
100 marek niemieckich	58	40	59	10
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 17 kwietnia 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.85	77.—
luty-sierpień	76.85	77.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.60	77.75
kwiecień-październik	77.60	77.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.50	120.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.25	130.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	133.50
„ „ 1864 po 100 zł.	171.75	172.25
„ „ 1864 po 50 zł.	170.—	171.—
Renty Com. po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.80	146.40
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.30	100.50
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.25	93 40
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94.55	94 70
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.—	107.50
Bukowiny	97.50	98.50
Galicyi	100.—	100.50
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	98.80	99.30
Węgier	99.25	99 75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	134.25	134 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	347.90	348.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	860.—	865.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	829.—	831.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	85.—	87.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	575.—	577.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	212.25	212.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2640 —	2645 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	314.50	315.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł wa. w sr.	173.25	173 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	330.75	331.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	146.75	147 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	162.—	162.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	106. -
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.80	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.75	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.30	94.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.25	93.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.45	170.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.—	93.50
z r. 1867	99.75	100.—
z r. 1868	95.75	96.25
z r. 1872	94.75	95.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92 80	93.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.25	41 75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.—	
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy miasta Krakowa	19.50	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.—	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 —	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.50	47.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.—	120.20
Paryż za 100 fr.	47.62.50	47.67.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.62.—	5.64.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.5'.—	9.51.50
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.80.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 19 kwietnia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	55
„ „ „ w srebrze	77	35
Renta w złocie	94	45
Losy pożyczki z r. 1860	130	—
Akcye banku austro-węgierskiego	828	—
„ „ kredytowego	344	50
Londyn	120	05
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52
Dukat cesarski men.	5	63
100 marek niemieckich	58	75

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 416 (2789 1—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie.

A) w powiecie jaworowskim przy szkołach pospolitych etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, w Bonowie, Bruchnalu, Chotyńcu Siedliskach, Starzyskach i przy szkole męskiej w Wielkich oczach, w Nabaczowie z płacą w gotówce 287 zł. 68ct. i dochodem 12 zł. 32 ct. z 9 morg. 956 kwad. sąż. gruntu, w Trościańcu z płacą w gotówce 297 zł. 35 ct. i dochodem 2 zł. 65 ct. z 6 morg. 275 kwadr. sąż. gruntu. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Hruszowicach Przyłbicach i Sarnach;

B) w powiecie Mosciskim.

Przy szkołach pospolitych etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Dołhomosciskach, Nikłowicach, Podliskach, Radenicach, Stojańcach, Wołczyszczowicach w Mokrzanach wielkich z płacą w gotówce 292 zł. i dochodem 8 zł, z 1 morga ogrodu szkolnego.

Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem w Buchowicach, Hodyniach, Mistycach, Orchowicach, Ostrożcu Pakości i Tamanowicach. Ubiegający się o tę posady nauczyciele nauczycielki) mają podania zaopatrzone w dowody uzdolnienia skończonej trzyletniej praktyki i należycie udokumentowany wykaz służbowy wnieść za pośrednictwem swych władz przełożonych do Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie najdalej do końca maja br

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Jaworów 15 kwietnia 1882.

L. 1006. (2719 2—3)

Celem obsadzenia posady adjunkta przy ck. sądzie powiatowym w Rozwadowie rozpisuje się konkurs z tem dołożeniem, iż zamianować się mający adjunkt przydzielonym zostanie do służby jednej z c. k. Prokuratoryj państwa w okręgu krakowskiego c.k. sądu krajowego wyższego.

Ubiegający się o tę posadę, wniesą swe podania w 14 dniach od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" do Prezydyum c.k. Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów dnia 15 kwietnia 1882.

L. 2202. (2634 3—3)

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada oficyała w randze X z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w dniach 14 licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydjum sądu wyższego
Kraków 6 kwietnia 1882.

L. 2202

Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną jest posada Sekretarza rady w VIII randze z płacami systemizowanemi.

Kompetenci wniosą podania w drodze właściwej do Prezydyum sądu wyższego w Krakowie w dniach 14, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków 6 kwietnia 1882.

Kuratele.

L 7643. (2679 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu podaje do wiadomości, że Michał Jasek z Radziechów uznany został za marnotrawcę i dla niego ustanowiono kuratora w osobie Marcina Konicza z Radziechów.

Żywiec 17 marca 1882.

L 7714. (2680 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że Jan Strzałka z Jeleśni uchwałą c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 8 październik a 1881 l. 23968 za marnotrawcę uznany i kuratorem dla niego Antoni Strzałka z Jeleśni ustanowiony został.

Żywiec dnia 7 marca 1882.

Upadłości.

L. 80. (2742 1—3)

Do wyboru nowego zarządcy dla mas rozbiorowych firmy M. Eigenfeld et Broch, Majera Eigenfeld i Herscha Broch po myśli §. 143 u. konk. zapraszam wszystkich wierzycieli tych mas na zgromadzenie na dzień 28 kwietnia 1882 na 10 rano.

Stanisławów 17 kwietnia 1882.

Rybczyński.
komisarz konkursowy

(2701 2—3)

L. 16242. Ces. król sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursuwa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p p. położony majątek Salomona Wischnowitz krawca damskiego i kupca sukni we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu kraj. Zubrzyckiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra. Pająka wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 3 maja 1882 godzinę 4tą po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 czerwca 1882 i

podać ją na terminie na dzień 13 lipca 1882 godzinę 9tą przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 14 kwietnia 1882.

L. 1577. (2664 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchoma w krajach, w których obowiązuje ust. konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Frydryka Ostersetzera kupca w Brodach.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy Naczelnikowi sądu powiatowego w Brodach c. k. Radcy Sądu krajowego panu Żeleskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy pana adw. Dr. Ornsteina w Brodach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłużeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnoski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy, i tegoż zastępcy, i aby przed sięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 19 kwietnia 1882 o godzinie 11 przed południem u komisarza konkursowego w Brodach odbyć się mający.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, lub w c. k. Sądzie powiatowym w Brodach, według przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 31 maja 1882 i podać ją na terminie na dzień 26 czerwca 1882 o godzinie 11 przed południem u komisarza konkursowego w Brodach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie. — Na terminie ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Złoczów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 599. (2744 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszym konkurs na wszelkie gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy w krajach, w których obowiązuje ust. konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Leiby Feuersteina i Ryfki Feuersteinowej kramarzy z Podhajec.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy ck sędziemu powiatowemu panu Leonowi Roszkiewiczowi w Podhajcach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy ck notaryusza Michała Borowskiego z Podhajec wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnoski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy, i tegoż zastępcy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 28 kwietnia 1882 o godzinie 11 przed południem w c k. sądzie powiatowym w Podhajcach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, jako wierzyciel konkursowy, powinien tako wą, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym Sądzie obwodowym w c. k. Sądzie powiatowym w Podhajcach wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 27 maja 1882 i podać ją na terminie na dzień 26 czerwca 1882 o godzinie 11 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Podhajcach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie. Na terminie ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Złoczów dnia 1 kwietnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 2862. (2661 3—3)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, odnośnie do edyktu pierwszego z 18 stycznia 1882 l. 631, w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej Nr. 28, 33, 37 roku 1882 zamieszczonego, że nowa księga gruntowa dla gminy katastralnej Wilkonosza w okręgu Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu położonej z 1 lutego 1882 otworzoną została, mylnie bowiem nazwę gminy Wilkuszowa w owym edykcie zamieszczono.

Kraków 5 kwietnia 1882.

L. 2050. (2754)

C. k. sąd powiatowy w Mielnicy zawiadamia, że arkusze posiadania dla gminy Babińczyki wraz z sprostowanemi spisami posiadłości i z kopią mapy kastralnej tudzież protokoły dochodzeń z dniem dzisiejszym do powszechnego przejrzenia w budynku sądowym złożone zostały.

Zarzuty przeciw pradziwości arkuszów posiadania wnieść można ustnie lub pisemnie do dnia 10 maja 1882, na którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenie przeprowadzonem zostanie

Mielnica dnia 10 kwietnia 1882.

L. 57. (2739)

Komisya hipoteczna przy c. k. Sądzie powiatowym w Wiśniczu zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastr. „Łąkta dolna“ „Ubrzeż i Bełdno“ z dniem 2 maja 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wiśnicz dnia 17 kwietnia 1882.

L. 33. (2737)

Komisya hipoteczna ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Cierpisz dnia 20 bm. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym

w Ropczycach 17 kwietnia 1882.

L. 56. (2738)

Komisya hipoteczna przy ck. Sądzie powiatowym w Wiśniczu zawiadamia iż w dniu 25 kwietnia 1882 złoży w kancelaryi swojej arkusze posiadania i wszystkie akta służące do założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastr. „Boczów“ „Wola wieruszycka“ „Wola nieszkowska“ i „Kępanów“ do powszechnego przejrzenia

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże arkuszy posiadania wnosic można w c.k. sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do 30 kwietnia 1882 w którym to dniu wrazie wniesienia zarzutów potrzebne dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Wiśnicz dnia 17 kwietnia 1882.

Licytacye.

L. 6520 (2753 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 5 maja, 20 czerwca i na dniu 20 lipca 1882 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod N. 236/176 w Kobakach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Semena Bodnara i na 150 złr. a.w. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Sury Chami Szauman 90 złr a. w. z pn. a to przy pierwszym i drugim terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże.

Wadyum wynosi 15 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokoły zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Kuty, 31 grudnia 1881.

L. 5850. (2713 1—3)

C. k sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 18 lipca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu tegoż Sądu w biurze pod l. 9 w drodze relicytacyi przymusowa sprzedaż dóbr Kamionna czyli Kamienna i Pasierbice w dawnym obwodzie Bocheńskim, obecnie w okręgu c. k. Sądu powiatowego Wiśnickiego położonych należących w 6/54 częściach do Józefa Ożegalskiego w 6/54 częściach do Heleny z Ożegalskich hr. Mieroszowskiej a po 7/54 części do małoletnich Władysława, Kazimierza, Maryi, Anny i Jadwigi Ożegalskich tudzież do masy spadkowej Aleksandry Ożegalskiej, celem zaspokojenia resztującej licytacyjnej ceny kupna w kwocie 11,000 złr. 67 ct. wa. z pn. pod następującemi warunkami.

1) Cenę wywołania stanowi suma 16605 zł., jednak jeżeli takowa ofiarowaną nie zostanie, sprzedaż nastąpi nawet poniżej tej ceny.

2) Wadyum licytacyjne, przez chęć kupna mających przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające, wynosi 1660 zł. w. a. w w gotówce, w książkach kasy oszczędności galicyjskiej, lub miasta Krakowa, lub wreszcie w papierach wartościowych kwalifikujących się do lokacyi kapitałów pupilarnych, według kursu.

Reszta warunków licytacyjnych jak również wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kuratorem byłych współwłaścicieli tudzież wierzycieli hipotecznych dóbr Kamionna czyli Kamienna i Pasierbice, którymby uchwała relicytacyi dozwalająca doręczoną nie została, ustanowiono adw. Dr. Władysława Wilkosza w Krakowie.

Kraków dn. 7 kwietnia 1882.

L. 3754. (2649 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 22 maja, 12 czerwca i 10 lipca 1882, o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod N. 126 w Stryszawie Wawrzyńca i Franciszki Ponikiewskich własnej, niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub powyżej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa wynosi 885 złr.

Wadyum 88 złr.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień, 20 lutego 1882.

L. 1339. (2710 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem zostanie sprzedaną w sądzie tutejszym w drodze publicznego przetargu realność w Radziechowie pod l. 13 położona, Abrahama Ela Frisch własna, na rzecz Józefa Lewina pto 50 zł. a. w.

Cena wywołania 400 zł., zakład 40 zł. w. a Protokoły opisania, oszacowania i warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, dnia 9 marca 1882.

(L. 19876. (2763 1—3)

W celu wykonania budowli wodnych na Dniestrze pod Dobrowlanami odbędzie się w c. k. Starostwie w Zaleszczykach dnia 9 maja b r licytacya za pomocą pisemnych ofert:

Cena fiskalna wynosi:

1 dla rekonstrukcyi i przedłużenia tamy kamiennej lit. N. . . .	8645 zł.	24½ ct.
2 dla skopania wyspy . .	3213 „	66½ „
3 dla pogłębienia koryta Dniestru	2748 „	88 „
Razem .	14607 zł.	79 ct.

Warunki budowy można przejrzeć w rzeczonem c. k. Starostwie, do którego także oferty ułożone według przepisów i zaopatrzone w 5 procent wadyum w oznaczonym terminie najdalej do 12 godziny w południe wnieść należy.

Oferty późniejsze, lub nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12 kwietnia 1882.

L 14021. (2762 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. sek. I we Lwowie ogłasza, iż celem ściągnięcia pretensyi 50 zł. a. w. z pn. Karoliny Kiynickiej należnej, odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 3 maja, 20 maja i dnia 7 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 2 egzekucyjna publiczna sprzedaż sumy 1000 zł austr wal. wedle dom. 295 pag. 71 poz. 14 w stanie biernym dóbr Zarzecze, Wilhelma Rollhausera wł snych, na rzecz dłużnika Antonięgo Szumlańskiego zabipotekowanej, przy których to dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaż nastąpi.

Cena wywołania wynosi 1000 zł. a. w, wadyum 100 zł. a. w.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się chęć kupna mających, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 2 lutego 1882 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. adw. dra Pająka się uwiadamia.

Lwów, dnia 31 marca 1882.

L 4739. (2751 1—3)

W dniu 27 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 87 w Bohorodczanach położonej, dłużnika Antoniego Wiczkowskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Herscha Inslichta na zaspokojenie sumy 130 zł. a. w. z pn. z tem, że realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie. Cena szacunkowa wynosi 820 zł., wadyum wynosi 10 procent.

Resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 27 września 1881.

L. 378. (2735 1—3)

W dniach 5 maja, 9 czerwca i 14 lipca 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Iwana Waskul własnej, w Berezowie wyżn pod l. k. 589 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Dmytra Waskul w kwocie 642 zł. Cena szacunkowa wynosi 1495 zł., zakład 149 zł. 50 ct. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Peczeniżyn, dnia 27 lutego 1882.

L. 424. (2736 1—3)

W dniach 5 maja, 9 czerwca i 14 lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Ołeksy i Katarzyny Michajluków własnej, w Peczeniżynie pod liczbą konskr. 622 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Hersza Szaffera w kwocie 225 zł. Cena szacunkowa wynosi 308 zł., zakład 30 zł. 80 ct. a. w. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Peczeniżyn, dnia 3 marca 1882.

L. 3973. (2756 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 8 maja, 9 czerwca i 7 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 52 w Zrotowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, nieobjętej masy spadkowej śp. Wasyla Szwiec własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. a. w.

Cena wywołania 400 zł., zakład 40 zł. a. w. Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Niżankowice, dnia 25 sierpnia 1881.

L. 9905. (2748 1—3)

Dnia 23 maja, 27 czerwca i 25 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 60 w Przyborowiu położonej, Feliksa Cwioro własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, celem zaspokojenia 300 zł. a. w. Cena szacunkowa 600 zł., wadyum 60 zł. Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 26 stycznia 1882.

L. 3045. (2743 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sumy dłużnej 127 zł. 50 ct., 127 zł. 50 ct., 2968 zł. 23 ct. a. w. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 132 m. w Stanisławowie położonej, do dłużniczki pani Wilhelminy Marzewskiej należącej, na rzecz stanisławowskiej Kasy oszczędności w dniu sądowym 1 czerwca i 6 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym c. k. sądzie obwodowym się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 4202 zł. 30 ct., jako wypośrodkowana wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności; zakład (wadyum) jest 10 procent ceny szacunkowej t. j. 420 zł. a. w, która albo w gotówce lub w papierach wartościowych na giełdzie publicznej notowanych złożoną być ma. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

O czem się strony interesowane, zaś wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła lub któryżby po dniu 4 lutego 1882 na sprzedać się mającej realności prawo nadzastawu uzyskali do rąk kuratora p. adw dra Katzenellenbogena z zastępstwem dr. Fischlera.

Stanisławów dnia 11 marca 1882.

L. 3774. (2755 1—3)

Celem ściągnięcia 500 zł. a. w. z pn. Eliasza Zajączkowskiego i 570 zł. Israela Landesbergera odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 4/3 rep 78 w Dobromirce Iwana i Piotra Pilipczuków własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniach 27 kwietnia, dnia 25 maja i dnia 3 lipca 1882 o godz 9 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 4200 zł., zakład 420 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesiołо dnia 25 stycznia 1882.

L. 5138. (2644 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, iż w dniach 3 maja, 7 czerwca i 5 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 44 subrep. 68 w Miechowicach wielkich powiat Brzesko położonej, dłużnika Kazimierza Koziary własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego, celem zaspokojenia sumy 157 zł. 67 ct. z pn. z tem, że dopiero na trzecim terminie realność ta poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 350 zł., zakład 35 zł. a. w. Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Radłów dnia 10 grudnia 1881.

L. 7341. (2670 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem na zaspokojenie należytości Mojżesza Silfena w kwocie 32 zł. z pn. przymusową przetargową sprzedaż realności Jurka Pisieczko pod l. s. 176 rep. 260 w Cieplicach w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na dniu 11 maja i 15 czerwca 1882 o 10 godzinie rano tylko za cenę szacunkową 298 zł, lub wyżej, zaś na dniu 20 lipca 1882 i niżej ceny szacunkowej.

Zakład wynosi 29 zł. 80 ct.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa, 18 stycznia 1882.

L. 915. (2671 2—3)

Dnia 11 maja 22 maja i 16 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 65 w Staniszewskiem położonej według l. wykazu hipotecznego 65 Zofii z Tanuszów Krawice i Daniela Liebermana własnej na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 24 rat po 18 zł. i jednej raty 18 zł. 13 ct. w. a. zm.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł. wadyum 10%.

Warunki licytacyjne ekstrakt hipoteczny przejrzeć można w sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli i dla tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną nie została, ustanowiono wójta gminy w Staniszewskiem kuratorem ad actum.

C. k. sąd powiatowy.

Sokołów, 27 lutego 1882.

L. 1073. (2696 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Chaima Spruoga w ilości 447 zł. 90 ct. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 9 maja 1882, 13 czerwca 1882, i 14 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna licytacya realności pod l. 12 i 14 w Dornbachu położonych, ciała tabularnego niestanowiących które na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, a na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 4025 zł. a wadyum 402 zł. 50 ct. wa.

Akt opisania i oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze sądowej.

Leżajsk, 28 lutego 1882.

L. 5254. (2631 2—3)

C. k. sąd powiatowy Boryński uwiadamia odnośnie do edyktu z dnia 20 grudnia 1880 l. 4037, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 150 zł. a. w. z pn. w drodze publicznej przymusowej licytacyi dnia 31 maja 1882 o godzinie 11 przed południem realność Jacka Kopytczaka pod nr. 64 w Tureczkach wyżnych za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie, że wadyum wynosi 10 zł. a. w. a cena kupna ratami spłacaną być może.

Borynia dnia 31 grudnia 1881.

L. 7586. (2700 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego krakowskiego w kwocie 200 zł a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. 186 w Błażowy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Michała Brzęka własnej, w dniu 5 czerwca 1882 o godzinie 9 rano jako czwartym terminie licytacyjnym. Cena wywołania 400 zł., wadyum 20 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Tyczyn dnia 28 stycznia 1882.

L. 7302. (2654 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi funduszu wdów i sierót po gr. kat. księżach archidyecezyi lwowskiej w kwocie 1050 zł. z pn. odbędzie się dnia 1 czerwca 1882 o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw ustnych przymusowa licytacya do Maryi Rosińskiej i Emila Czajkowskiego wedle dom. 141 pag. 5 n. 11 haer. należącej realności pod l. 36¼ we Lwowie, l. oryg. 12 ulica Wronowska położonej, na którym terminie realność ta za jakąkolwiek cenę nawet niżej ceny wywołania 3342 zł. 4 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 167 zł. 10 ct. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 26 września 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Gorecki kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński jest mianowany.

Lwów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 7503. (2690 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie rozpisuje celem zaspokojenia sumy pożyczkowej Józefa Langrocka w kwocie 1000 zł. a. w. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 365 dz. VIII w Krakowie położonej, małżonków Franciszka i Kunegundy Krzeczowskich własnej, w dwóch terminach a mianowicie 6 czerwca i 4 lipca 1882, każdego razu o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 4575 zł. 88 ct, wadyum 460 zł. a. w.

O powyższej sprzedaży zawiadamia się wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 23 marca 1882 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała ta z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Włyńskiego z substytucyą adw. dra Abłamowicza. Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w registraturze sądu krajowego w Krakowie przejrzane być mogą.

Kraków dnia 31 marca 1882.

L. 14235 (2655 2—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu odbędzie się na dniu 9 czerwca, 7 lipca i 10 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem przymusowa licytacya realności pod l. 332 i 333²/₄ we Lwowie położonych, według dom. 53 pag. 449 nr. 15 haer. do małoletnich Innocentego i Stanisława Hellebrandów należących, w celu zaspokojenia pretensyi gal. Kasy oszczędności we Lwowie w kwocie 913 zł. 18 ct. a. w., na których to terminach realności te tylko wyżej ceny wywołania 3600 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, i że w razie niesprzedania takowych na tych terminach, termin na dzień 10 sierpnia 1882 o godzinie 4 po południu w celu ułożenia [illegible] runków łatwiejszych licytacyjnych wyznaczony został.

Warunki licytacyjne w sądowe registraturze przejrzeć lub odpisać wolno. Nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby na zlicytować się mających realnościach po dniu 19 marca prawa rzeczowe nabyli, lub którymby niniejsza lub później wydać się mająca uchwała z jakiegokolwiekbądź powodu przed terminem doręczoną być nie mogła, mianowany został kuratorem p. adw. dr. Pominowski z substytucyą adwokata dra Żminkowskiego.

Lwów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 4601. (2699 2—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 22 maja, 12 i 26 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 65 w Kurowie, Józefa Siwca własnej, niehipotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim nawet niżej takowej.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł., a wadyum 40 zł. a. w. Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień dnia 20 listopada 1881.

L 13205. (2656 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Józefa Standa w kwocie 2000 zł. z przyn. odbędzie się dnia 15go czerwca 1882 o godzinie 10tej przed południem przymusowa relicytacya do Jana i Ludwiny Jarosiewicz wedle Dom. 129 pag. 58 n. 17 haer. należącej realności pod l. 126¼ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 3795 zł 65 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 380 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 11go marca 1882 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Jamiński kuratorem, a jego zastępcą Dr. Gajewski mianowany został.

Lwów dnia 1go kwietnia 1882.

L. 5451. (2632 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Boryński uwiadamia odnośnie do edyktu z dnia 20 marca 1881 l. 213, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 150 złr. w. a. z pn. w drodze publicznej przymusowej licytacyi dnia 31 maja 1882 o godzinie 11 przed południem sprzedaną zostanie realność Fedia Ciecierskiego pod N. 48 w Husnem niżnem za jakąbądź cenę, że wadyum wynosi 15 złr. w. a. a cena kupna ratami spłacaną być może. Borynia, dnia 3 grudnia 1881.

L. 3698. (2667 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Juliusza Haberfelda w kwocie 609 złr. a. w. z pn. odbędzie się licytacyja na sprzedaż realności pod N. 252 w Oświęcimie położonej, dłużników Jana i Maryanny Smiłowskich własnej, w dwóch terminach mianowicie 10 maja i 14 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym.

Na powyższych dwóch terminach sprzedaną będzie dłużnicza realność tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, a w razie nieuzyskania takowej ułożone zostaną na dniu 14 czerwca 1882 o godz. 3 po południu lżejsze warunki, poczem trzeci termin, na którym powyższa realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie, wyznaczonym zostanie.

Cena wywołania 5206 złr.

Wadyum 520 złr.

Kuratorem wierzycieli c. k. Notaryusz Niemczewski.

Resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim 5 września 1881.

L. 9299. (2687 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w dniach 24 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 56 subr. 3 w Rakowej położonej, Michała Bobiaka własnej.

Cena wywołania wynosi 150 zł., wadyum 15 zł. a. w. Bliższe warunki i protokół zastawnego opisu przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Dla tych wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu rozpisania tej licytacyi na rzeczonej realności nabyli prawa zastawu, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny rezolucyi licytacyjnej nie było można doręczyć ustanawia się kuratora w osobie p. Ludwika Swierczyńskiego w Sanoku O czem tych wierzycieli uwiadamia się.

Sanok dnia 30 grudnia 1881.

L. 17467. (2685 3—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych wykonać się mających w latach 1882, 1883 i 1884 na gościńcach państwowych w stanisławowskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 1 maja b. r. o 12 godzinie w południe w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Suma fiskalna dla robót w roku 1882 wykonać się mających wynosi:

1 w sekcyi drogowej	Kałusz	1616 zł.	92	ct.
2 " "	Siwka	5068 "	58	"
3 " "	Stanisławów	936 "	82	"
4 " "	Rosulna	5051 "	60	"
5 " "	Niżniów	12899 "	03½	"
	Razem	25572 zł.	95½	ct.

Oferty wniesione być mogą tak dla pojedyńczych jak i dla wszystkich sekcyi drogowych razem, zatwierdzenie ofert nastąpi jednak w każdym razie tylko według pojedyńczych sekcyi z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretalną uważanem będzie za nieważne.

Plany, kosztorysy sumaryczne, spisy cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone w 5 procent wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami w oznaczonym powyż terminie najpóźniej do godz. 12 w południe wniesione być mają. Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 4 kwietnia 1882.

L. 1386. (2666 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności pod l. 38 w Oleśnicy położonej, według wykazu hipotecznego nr. 43 gminy Kozubów własność Justyny Danielowej, Stanisława Kopcia i innych stanowiącej, odbędzie się w dniu 28 kwietnia, w dniu 19 maja i w dniu 16 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż wspomnionej realności z tem, iż na trzecim terminie takowa niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 179 zł. 64 ct., wadyum 18 zł. Akt oszacowania i bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 15 lutego 1882.

L. 778. (2648 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 13 rat po 6 zł. i reszty kapitału 63 zł. 51 ct. a. w. odbędzie się w dniach 4 maja, 1 czerwca i 13 lipca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Lisiatyczach położonej, pod l. k. 250 subrep. 78 a do Iwana Stasieńko z Forostyna należącej, wedle wyk. hip. n. 112.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 540 zł. a. w., jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą. Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 54 zł. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze lub na terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 8 marca 1882.

L. 672. (2697 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie należącej się Majerowi Grösslerowi sumy dłużnej 100 zł. a. w. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod n. k. 311 w Niepołomicach położonej, a tabularną własność dłużniczej nieobjętej masy spadkowej Michała Kotoby stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 27 kwietnia, dnia 30 maja i dnia 28 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania tej realności wynosi 826 zł. 56 ct., wadyum 83 zł. w. a. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze; dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został kuratorem p. Teofil Gatty c. k. notarysz w Niepołomicach.

Niepołomice dnia 22 lutego 1882.

L. 5905. (2688 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w sądzie tutejszym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 61 w Czerteżu wykazem hipotecznym l. 5 objętej wedle karty B poz 1 dłużnika Michała Chłopika własnej. Do licytacyi tej wyznacza się termin na 24 kwietnia, 25 maja i 28 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10 rano. Cena wywołania wynosi 330 zł., wadyum 33 zł. w. a. Resztę warunków można przejrzeć w registraturze. Dla wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Teofila Lewickiego w Sanoku.

Sanok dnia 3 sierpnia 1881.

L. 3909. (2693 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż na żądanie wierzyciela Feiwla Klausnera i na skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 26 marca 1880 l. 5150 celem zaspokojenia sumy 80 zł. z pn. przeprowadzi przymusową sprzedaż realności pod l. 762 w Bochni położonej, przedtem Jana Białka a obecnie wedle wyk. hip. l. 762 Michała i Heleny małżonków Sieprawskich własnej, na 2190 zł. wa. oszacowanej w drodze publicznej licytacyi, która w dniach 15 maja, 19 czerwca i 24 lipca 1882 r. każdym razem o godzinie 10 zrana w gmachu tutejszego sądu odbędzie się.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg hipot. są w tut. Sądow registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 12 lutego 1882.

L. 779. (2647 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 11 rat po 11 zł. i reszty kapitału 126 zł. 84 ct. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 4 maja, 1 czerwca i 13 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Lisiatyczach położonej pod l. k. 226 sub. rep. 207 a do Iwana Stasiejko z Forostyna wedle ark. hip. n. 114 własnej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 695 zł. a. w. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą. Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania to jest kwotę 70 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej; co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 8 marca 1882.

L. 2679. (2694 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 1 maja, 6 czerwca i 12 lipca 1882, każdym razem o godzinie 11 rano nastąpi licytacya realności Feliksa i Maryi Sochackich własnej, l. k. 45¼ w Buczaczu na 1100 zł. oszacowanej, celem ściągnięcia pretensyi Dwojry Ellner w kwocie 100 zł. w. a. z p. n. pod warunkami, które razem z aktem opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz dnia 30 września 1881.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3862. (2390 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Julią hr. Mieroszowską, że przeciw niej Jakób Gross z Biały wniósł pozew o zapłacanie sumy 130 zł. z. pn. w załatwieniu którego nakaz płatniczy dnia 23 grudnia 1881 do l. 30181 wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej wiadomem nie jest przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej na jej koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata p. Dr. Trojnalskiego z zastępstem p. adw. Dr. Rosenblatta kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków 17 lutego 1882.

L. 1022. (2651 2—3)

C. k. Zakład karny dla mężczyzn dostarcza zawsze za bardzo mierną cenę więźni do różnych robót po za domem w obrębie, a nawet na odległości mili po za obrębem miasta Lwowa, a mianowicie do robót ogrodowych, polnych, murarskich, budowniczych, brukarskich, tudzież do cegielń, kamieniołomów, i t. p.

Bliższych szczegółów udziela Dyrekcya w zabudowaniu zakładu przy ulicy Kaźmirowskiej l. 24.

Lwów dnia 14 kwietnia 1882.

c. k. dyrektor
Hordajewicz.

L. 2747. (2568 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia p. p. Gustawa i Maryą Pillów z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż dla nich w sprawie egzekucyjnej Freidli Goldbergowej jako prawonabywczyni Naftalego Welfelda a względnie Berla Stillmana przeciw nieobjętej masie spadkowej Ludwika Pilli pto 845 zł. w. a. z. pn. kuratora w osobie p. Wojciecha Pietrzyckiego w Jaśle ustanowił.

Tarnów dnia 9 marca 1882.

L. 1526. (2578 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem Herscha Singera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż celem doręczenia t. s. uchwały z dnia 20 czerwca 1881 l. 3240 zezwalającej na zaspokojenie pretensyi Srula Lieb przeciw niemu pto 303 zł. 57 ct. w. a. z. pn. na egzekucyę mobilarną i na zakondykowanie kwoty 16 zł. u Abrahama Wolfa, zaś 500 zł. u Abrahama Ertla nieobecnemu egzekutowi wrzekomo należących się zamianował dla tegoż egzekuta kuratora w osobie tutejszego c. k. notaryusza p. Eligiusza Sobolewskiego, któremu nieobecny potrzebnej w tej sprawie informacyi udzielić lub innego zastępcy sobie wybrać i o nim tutejszy sąd zawiadomić ma, gdyż inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Turka dnia 9 marca 1882.

L. 4400. (2585 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. del. Sec. I we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, iż na dniu 28 lutego 1875 zmarł we Lwowie Tomasz Zieliński, nie pozostawiwszy żadnego ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi nie jest wiadomem, czyli i które osoby mają prawo do spadku jego, dlatego wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegokolwiekbądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku po ś. p. Tomaszu Zielińskim pozostałego, żeby w przeciągu jednego roku, od dnia niżej podanego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tutejszego sądu i po wykazaniu swego prawa do dziedziczenia, wnieśli swe oświadczenie, w przeciwnym razie bowiem spadek, dla którego tymczasem p. adw. Dr. Dobrzański ustanowionym został kuratorem spadku, pertraktowany i przyznany zostanie tym, którzy się oświadczyli za dziedziców i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali, część zaś nie przyjęta, lub w razie gdyby nikt nie oświadczył się do spadku cały spadek Państwa, jako bezdziedziczny przyznanym zostanie.

Lwów dnia 14 lutego 1882.

C. k. radca sądu krajowego.

L. 5794. (2036 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Julię hr. Mieroszowską, że przeciw niej, Jeanetta Gross dnia 17 stycznia 1882 l. 1499 wniosła pozew mandatowy o zapłacenie kwoty 100 zł. z. pn. w załatwieniu którego uchwałą z 27 stycznia 1882 l. 1499 nakaz płatniczy wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego adwokata Dr. Trojnalskiego z zastępstwem adwokata Dr. Rosenblatta kuratorem ad actum nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisać by musiała.

Kraków 10 marca 1882.

L. 16216. (2555 3—3)

W skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 7 marca 1882 l. 17699 podaje c. k. Namiestnictwo do publicznej wiadomości następujący spis nadesłanych w r. 1881 z zagranicy i w c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych przechowanych „metryk śmierci“ tych austryackich poddanych, których przynależność nie może być sprawdzoną:

1. Essique Antoni, 65 lat, murarz, według podania rodem z Fraedsberck, zmarł 18 lipca 1879 w Rouchamp we Francyi; metryka śmierci dto Rouchamp, Departament de la Haute Saône dto 19 lipca 1879, książka robocza dto 21 lipca 1857 Nr. 43, wystawiona przez mera miasta Baume, Departament du Doubs.

2. Fava Karol, wyrobnik, 64 lat, syn Karola i Dominiki Fava, wdowiec po Dominice Cicalini, według podania z Trientu zmarł 11 lipca 1879 w Nizza we Francyi; metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Nizza dto 14 lipca 1879.

3. Gaz albo Has, także Haas Józef, według podania z Bukowiny, zmarł 25 kwietnia 1879 w szpitalu w Rostowie nad Donem w Rossyi; metryka śmierci dto 27 kwietnia 1879.

4. Janko Karob, kelner, 24 lat wieku, stanu wolnego, według podania z Wiednia, zmarł 15 kwietnia 1879 w szpitalu w Rzymie metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Rzymie (Włochy) dto 25 kwietnia 1879 Nr. 92/Serya D. część II.

5. Kamnatzki Jan, liczył lat 6, rzekomo rodem z Wiednia (Zwischenbrücken) syn Anny Kamnackiej z Wiednia zmarł 4 października 1879 w Feltre we Włoszech; metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Feltre dto 5 października 1879 Nr. 92/część II.

6. Lehner Mateusz, były posługacz, lat 83, według podania urodzony w St. Tomaso (Austrya), syn Jerzego Lehnera i małżonek Joanny Fantoli, zmarł 12 kwietnia 1880 w Omegna, prowincyi Nawary we Włoszech. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Omegna dto 16 kwietnia 1880 Nr. 12.

7. Lausecker Wilhelm, 38 lat liczący, wrzekomo z Wiednia, syn Mateusza i Anny Lausecker, małżonek Anieli Traversa, zmarł 12 listopada 1879 r. w Turynie (Włochy), metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Turynie z dnia 13 listopada, 1879 roku l. 1599.

8. De Margarit Konstantyn, baron, lat 73, rzekomo z Wiednia, syn Anastazego barona Margarit i Katarzyny Lazzari, małżonek Zofii Rosenhaim (Rosenben) zmarł w Este we Włoszech 7 czerwca 1879. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu dto 11 czerwca 1879, Nr. 90.

9. Nemo rzekomo Szymon, małżonek Magdaleny Nemo rzekomo z Storonel (Tyrol), lat 62, robotnik ziemny (dzień śmierci niewiadomy) zmarł w Flumet (w Sabandyi). Metryka śmierci dto Flumet 15 października 1878, Nr. 21.

10. Nicolusso Angelo, kapitalista, wdowiec po Magdalenie Degiovanni, rzekomo z Trientu, 76 lat, zmarł w Nizza (we Francyi) 30 lipca 1879. Metryka śmierci dto Nizza 6 sierpnia 1879, Nr. 1420.

11. Pojatich Marko, majtek, lat 42, rzekomo rodem z Digana w Dalmacyi, syn Antoniego Pojatich i Maryi Dubatz, małżonek Maryi Budrolovich, zmarł 10 lutego 1880 w szpitalu w Genewie (Włochy) w przejeździe. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu w Genui dto 26 marca 1880 Nr. 199/część II.

12. William A. B., były profesor, lat 74, rodem z Treplich w Austryi, zmarł w Nizza (we Francyi) 24 listopada 1878. Metryka śmierci dto Nizza 25 listopada 1878, Nr. 1931.

13. Prochaska Magdalena, baronowa, z domu Kreutzer, lat 60, rodem z Berna, córka Wilhelma Kreutzer i Maryi Magdaleny Kreutzer, z domu Martin, małżonka Jana Nepomucyna Prochaski, barona, zmarła w Florencyi (Włochy) 23 stycznia 1880. Metryka śmierci cywilnego urzędu stanu we Florencyi, dto 12 lutego 1880. Nr. 133.

14. Köb Józef, urodzony w Busch 23 marca 1843, syn Jana Köb i Maryi Agaty Wintauer, odjechał jako żołnierz dnia 12 stycznia 1874 na okręcie „Książę Oranii“ ku wyspie Java i zmarł dnia 23 lipca 1877 w Nyavie (niederlandzkie Indye) Metryka śmierci, wystawiona przez k. niederlandz. Ministerstwo kolonii w Hadze dto 28 lipca 1880.

O tem owiadamia się strony interesowane, któreby powyższych metryk śmierci do udowodnienia możliwych pretensyj prawnych potrzebowały z nadmienieniem, iż celem otrzymania tych dokumentów zgłosić się mają pisemnie w c. k. Namiestnictwie z dowodem kompetencyi do podniesienia takowych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 3093. (2577 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Stryju wiadomo czyni, iż w skutek prośby gminy miasta Stryja de praes 10 marca 1882 l. 3093 ustanowił dla Julii z Stegmanów Kisielewskiej z miejsca pobytu niewiadomej, jako spadkobierczyni Józefa Stegmana celem doręczenia dekretu dyscyplinarnego z dnia 8 lipca 1876 l. 4230 kuratora adw. Dra Popiela z zastępstwem adw. Dra Baczyńskiego, i doręczył temuż kuratorowi wyżwspomniany dekret.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Stryj dnia 22 marca 1882.

L. 3027. (2570 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi zawiadamia niniejszem niewiadomego z imienia i miejsca pobytu pierwopozwanego, że dnia 27 lutego 1882 r. L. 3027 Paulina Mosowicz wytoczyła w tutejszym Sądzie przeciwko niemu i c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie skargę o przyznanie na własność kwoty 150 złr. a. w. pochodzącej ze zbrodni kradzieży u Mikołaja Aywasa w Jasinowie popełnionej, w depozycie karnym złożonej; w której to sprawie termin do obrony na dzień 3go maja 1882 o godzinie 9 rano wyznaczono

Ustanawiając dla tegoż niewiadomego z imienia i miejsca pobytu pierwopozwanego jako wrzekomego właściciela tejże kwoty, kuratorem adwokata pana Dra Dębickiego, któremu sie pozew doręcza, wzywa się go, by temuż kuratorowi przed terminem potrzebnej informacyi udzielił lub swego pełnomocnika tem pewniej sądowi wskazał, inaczej bowiem złe skutki sam sobie przypisze.

Kołomyja 3 marca 1882.

Zl. 16491 (2652 3—3)

Aufforderung an die gesetzlichen Erben des

Rudolf Gensthaler.

Von dem k. k. Landesgerichte Wien wird bekannt gemacht, daß am 23. September 1881 der in Wien III. Bez. Reisnerstrasse Nr. 29 wohnhaft gewesene Hausbesitzer Rudolf Gensthaler ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf diese Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigens die Verlassenschaft, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen nach Maßgabe ihrer Ansprüche eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, vom Staate als erblos eingezogen würde.

Vom k. k. Landesgerichte

Wien, den 31. März 1882.

L. 14918. (2682 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że Józef Martinelli wniósł dnia 4 kwietnia l. 14918 pozew przeciw Romanowi Lay z życia i miejsca pobytu niewiadomemu lub w razie jego śmierci przeciw tegoż niewiadomym spadkobiercom o wykreślenie ze stanu biernego realności l. 331¾ prawa zastawu dla sumy 86 zł. na rzecz Romana Lay prenotowanego i że do rozprawy sumarycznej termin na 8go maja 1882, o godzinie 11 rano w tutejszym sądzie wyznaczony został.

Gdy miejsce bybytu pozwanych nie jest wiadome, przeto ustanawia się kuratorem dla pozwanych, adw. Pająka z substycyą adw. Małachowskiego, z którym dalsza rozprawa przeprowadzoną będzie, polecając zarazem pozwanym by na czasie potrzebne dowody kuratorowi donieśli lub też innego rzecznika podali, inaczej powstałe skutki sami przypisać by sobie musieli.

Lwów 8 kwietnia 1882.

L. 545. (2638 1—3)

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 proc. kar. dla II. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy ck. sądzie obwodowym w Tarnopolu Prezydenta sądu tegoż Luciliana Krynickiego przewodniczącym, a ck. radców sądów krajowych Karola Willaume, Emila Nemethy, Karola Porschinskiego, Kajetana Kopacz i Antoniego Reinwarth zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się w dniu 1 czerwca 1882 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Tarnopol, dnia 14 kwietnia 1882.

L. 5121. (2689 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie wskutek wniesionej prośby Joanny Burzyńskiej, Jana Nepomucyna Brudzyńskiego jako opiekuna nieletnich dzieci ś. p. Karola i Agnieszki z Hantschlów Klęsków, i Dra Juliana Burzyńskiego jako opiekuna nieletnich dzieci ś. p. Karola i Maryi z Wadowskich Klęsków de praes 19 listopada 1881 l. 28027 o wydanie Andrzejowi Rokickiemu jako nabywcy, a względnie podającym dekretu własności domów pod l. 371 i 393 gm. III obecnie pod l. 236 i 244 dz. I w Krakowie położonych, przedtem do ś. p. Józefa Gorzkowskiego i Brygidy 1go Gorzkowskiej 2go Rokickiej należących, a w drodze działu spadkowego po tych zmarłych na podstawie wyroków byłego Trybunału miasta Krakowa z dnia 22 lutego 1837 i 13 października 1837 temu Andrzejowi Rokickiemu sprzedanych, ustanawia dla niewiadomych z życia i zamieszkania spadkobierców tegoż Józefa Gorzkowskiego i Brygidy 1go Gorzkowskiej 2go Rokickiej t. j. Józefa Klugera, Wojciecha Klugera, Katarzyny z Rutkowskich 1go Gorzkowskiej 2go Olszakiewiczowej, Jakóba Łypaczewskiego i Alexandra Łypaczewskiego kuratora w osobie p. adwokata Dra Władysława Wilkosza z zastępstwem p. adw. Dra Pieniążka, i o tem tychże z życia i miejsca zamieszkania niewiadomych spadkobierców z tem dołożeniem zawiadamia, iż do przesłuchania to podanie wszystkich spadkobierców Józefa Gorzkowskiego i Brygidy 1go Gorzkowskiej, 2go Rokickiej, termin na dzień 23 maja 1882 godzinę 10 przed południem wyznaczony został.

Kraków dnia 31 marca 1882.

L. 3634. (2595 1—3)

Zawiadamia się nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Ludwika Trojanowicza, iż Jakób i Katarzyna małżonkowie Karpińscy wnieśli pod dniem 15 marca 1882 l. 3634 przeciwko niemu skargę o 137 zł. 50 ct. którą do sumarycznej rozprawy na dzień 19 maja 1882 zadekretowano, a dlań kuratorem ojca jego Joachima Trojanowicza ustanowiono.

Wzywa się więc Ludwika Trojanowicza, aby mianowanemu dlań kuratorowi potrzebnych środków w celu wniesienia skutecznej obrony dostarczył, lub też innego pełnomocnika ustanowił i o tem tutejszy sąd zawiadomił.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, 27 marca 1882.

L. 1109. (2709 1—3)

Dnia 17 kwietnia 1881 zmarł w Radziechowie Mojżesz Gerner z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli. Gdy córka tegoż Chana Gerner zam. Rokach z miejsca pobytu nie jest wiadomą, przeto wzywa się ją, by w przeciągu 1 roku od daty poniżej umieszczonej w sądzie tutejszym do spadku się oświadczyła, iłeże pertraktacya spadku z resztą spadkobiercami i kuratorem Simcha Geisler dla niej ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 16 marca 1882.

L. 6700. (2711 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie, podaje do publicznej wiadomości, że w depozycie tegoż sądu jest przechowaną gotówka i prywatne zapisy długu na rzecz masy Johana Lanz i na rzecz masy po Ignacym Jaworskim od lat przeszło 30 i że z aktów tut. c. k. sądu powiatowego nie jest wiadomem, kto jest uprawniony do podjęcia tych depozytów.

Wzywa się przeto niewiadomych właścieli tych depozytów, by w przeciągu 1 roku 6 tygodni 3 dni po trzecim ogłoszeniu obecnego wezwania w urzędowej Gazecie Lwowskiej do tutejszego c. k. sądu powiatowego się zgłosili i należycie się wylegitymowali, gdyż inaczej te depozyta jako prepadłe uznane i do kasy wysokiego c. k. skarbu państwa oddane zostaną.

Sniatyn 26 grudnia 1881.

L. 1879 (2707 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Albertynę z Torosiewiczów Jasinską, ze d 9 listopada 1881 l. 1879 wniosł prośbę adw. Dr. Frühling o intabulacyę prawa zastawu dla sumy 100 złr. 19¾ ct. w stanie biernym dóbr Rasztowce i że z powodu jej niewiadomego pobytu miejsca, ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata Dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Glogera Wzywa się przeto Albertynę z Torosiewiczów Jasinską, by ustanowionego kuratora należycie poinformowała, lub innego zastępcę mianowała, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Tarnopol 21 lutego 1882.

L. 3776 (2749 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach z życia i miejsca pobytu niewiadomej Ludwice Owczarskiej wiadomo czyni, że dla niej adwokata krajowego Dr. Ornsteina kuratorem ustanowiono i temu t. s. uchwałę z dnia 10 stycznia 1880 L. 8701 dozwalającą intabulacyę Katarzyny Wielichowskiej a następnie Leandra Veltzego za właścicieli realności pod l. 690—693 w Brodach doręczono.

Brody dnia 30 kwietnia 1881.

L. 579 (2750 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie oznajmia niniejszem, że na dniu 22 lutego 1878 umarł w Wierzbowcu bez zostawienia ostatnej woli rozporządzenia włościanin Hryńko Lichi, a gdy z powołanych do tegoż spadku jego dzieci miejsce pobytu jego syna Wawra Lichego nie jest wiadome, a zatem wzywa się tenże, żeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego wniósł temci pewniej do tutejszego c. k. Sądu powiatowego swą deklaracyę do tego spadku, gdyż inaczej tenże z zgłaszającymi się spadkobiercami i zastanowionym dla niego kuratorem w osobie Onufrego Lichego przeprowadzonym będzie.

Budzanów dnia 7 lutego 1882.

L. 325/pr. (2714)

Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie mianował dla II zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi w roku 1882 dnia 12go czerwca o godzinie 9 rano się rozpoczynającej Prezydenta c. k. sądu obwodowego Władysława Przysieckiego przewodniczącym sądu przysięgłych, a zastępcami przewodniczącego, radców sądu: Henryka Jakubowskiego, Władysława Kaweckiego, Józefa Doboszyńskiego i Franciszka Barańskiego.

Co się do powszechnej wiadomości podaje.

Kołomyja 16 kwietnia 1882.

L. 12350 (2614)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Wilhelm Jerzy Adam" handel towarów kolonialnych i nasion we Lwowie, dnia 18 marca 1882 r. z rejestru handlowego dla firm pojedyńczych wykreśloną została.

Z c. k sądu kraj. jako handl.

Lwów 24 marca 1882.

L. 2221. (2725 1—3)

Sąd miejsko delegowany w Rzeszowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryanny Woźniak z Drabiniauki celem doręczenia jej tutejszo sądowej tabularnej rezolucyi z dnia 12 października 1881 l. 10459 kuratorem w osobie adwokata Dra Reinesa.

O czem się Maryannę Woźniak niniejszem zawiadamia.

Rzeszów 28 lutego 1882.

L. 13544. (2617)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Galicyjski zakład zastawniczy i kredytowy we Lwowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" dnia 24 marca 1882 uwidoczniono udzieloną p. Fortunatowi Głowackiomu prokurę, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod wyciśniętą stampilią nazwy zakładu, swój podpis obok podpisu jednego z Dyrektorów n. p: p Gamrata lub J. Kruszewskiego umieści.

Z c. k. sądu kraj j hand.

Lwów d. 1 kwietnia 1882.

L. 7420. (2485 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż z powodu przez gal. Towarzystwo kredytowe wniesionego podania z d. 17 lutego 1882 l. 7420 dozwolono celem zaspokojenia sumy 15000 zł egzekucyjnej sekwestracyi dóbr Zaciemne Samuela Silbergleita własnych, ponieważ miejsce pobytu Samuela Silbergleita jest niewiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania na koszt i szkodę Samuela Silbergleita kuratorem adw. Dr. Pajaka, zaś zastępcą adw Dr. Tilla mianował.

Niniejszym edyktem wzywa się więc Samuela Silbergleita, aby w należytym czasie stosownych do obrony środków użył, takowe prawnie ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 18 marca 1882.

L. 3603. (2722 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa Stasia Chomiaka z Wołosianki wielkiej, który w roku 1851 wyszedł z tejże wsi i od tego czasu o nim nie ma wiadomości, aby w przeciągu jednego roku sąd tutejszy lub ustanowionego kuratora Dra Budzynowskiego w Samborze o swem życiu uwiadomił, gdyż w przeciwnym razie w celu umożliwienia jego małżonce Katarzynie powtórnego małżeństwa, będzie uznany za zmarłego.

Sambor 31go marca 1882.

L. 2805. (2718 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia pozwanego Adolfa Rużyka z życia i miejsca pobytu nieznanego, tudzież spadkobierców jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 400 zł. w. a. z pn ze stanu biernego realności l. k. 3 w Przemyślu położonej, Maurycy i Anna Krug pozew wytoczyli, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 2805 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adwokata Dra Skórskiego z zastępstwem adwokata Dra Rosenbacha i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl 29 marca 1882

L. 15488. (2721 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa posiadacza wekslu z daty Podbuż 25 lipca 1875 na 38 zł. opiewającego, przez Mojżesza Karp na własną ordrę z adresem Jana Olszewskiego w Bolechowie wystawionego i przez tegoż akceptowanego do dni 45 od dnia ogłoszenia edyktu w sądzie tutejszym tem pewniej przedłożył i prawa swoje do tego wekslu dowodnił, ileże po upływie tego termiuu weksel powyższy jako amortyzowany uznany zostanie.

Sambor dnia 20 grudnia 1881.

Doniesienia prywatne.

L. 2277. (2764 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 4868 zł. 61 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 5000 złr. w. a. na hipotekę dóbr Mierzyn i Kwapinka w powiecie Wielickim położonych, pp. Stanisława i Włodzimierza Bilińskich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go lipca 1880 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d 29 marca 1882.

L. 2279. (2765 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw. kapitał 34.273 złr. 33 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 35.000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Skniłów wielki w powiecie Lwowskim położonych, pp. Stanisława i Zofii z Rogalskich Ruckich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 lipca 1880 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 29 marca 1882.

L. 2282. (2766 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 579 zł. MK. i 10.167 zł 48 ct. a. w. listami zastawnemi, z większych sum 2000 złr. MK. i 10.700 zł. w. a. na hipotekę dóbr Turzańsk w powiecie Sanockim położonych p. Karola Jordana własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1881 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 29 marca 1882.

L. 2339. (2767 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §, 63 ustaw, kapitał 9330zł. 99 ct w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 10.600 zł. w. a. na hipotekę dóbr Sokół w powiecie Gorlickim położonych, pp. Franciszka i Apolonii małż. Szczepanowskich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go stycznia 1881 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 29 marca 1882.

L. 2344. (2768 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 20.000 zł. w. a. listami zastawnemi, na hipotekę dóbr Rusin część w powiecie Sokalskim położonych, Michała Janiszewskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1go stycznia 1880 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi. mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 29 marca 1882.

L. 2345. (2769 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw. kapitały 8479 zł. 2 ct. w. a. 13.054 zł. 71 ct. w. a. 76.018 zł. 22 ct. i 1519 zł. 28 ct. listami zastawnemi, z większych sum 10.000 zł., 14.700 zł, 80.000 zł. i 6600 zł. na hipotekę dóbr Mosty Wielkie w powiecie Żółkiewskim położonych, p. Adolfa Udryckiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 stycznia 1881 roku jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe, pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 29 marca 1882.

L. 70. (2733 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Komitet kościelny **w Wielkich Mostach,** rozpisuje w celu odbudowania i rozszerzenia kościoła w Wielkich Mostach według planów przez c. k. Władze potwierdzonych publiczną licytacyę dla oddania w przedsiębiorstwo wszystkich robót w tej mierze potrzebnych za pomocą opieczętowanych piśmiennych ofert opatrzonych w 5 prc., wadyum w gotowiźnie, z wyraźnem oświadczeniem, że offerent poddaje się wszystkim warunkom licytacyjnym

Cena fiskalna wynosi 8880 zł. 27 ct.

Warunki licytacyjne, plany i kosztorysy są do przejrzenia w urzędzie parafialnym w Wielkich Mostach.

Oferty opieczętowane podane być winny najdalej **do dnia 27 kwietnia 1882,** do godziny 12 z południa w urzędzie parafialnym w Wielkich Mostach, którego to dnia to jest 27 kwietnia przed południem licytacya w budynku urzędu parafialnego w Mostach się odbędzie.

Wielkie Mosty, d. 18 kwietnia 1882.

Adolf Udrycki.
przewodniczący komitetu kościelnego.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca: Zapałki szwedzkie
1 pakiet zawierający 10 pudełeczek 7 centów

Postumenciki stołowe do szwedzkich zapałek, sztuka po 25 cnt., 30 cnt. 70 cnt. i wyżej.

Wykałwacze do zębów zwykłe, 100 wiązanek 50 centów, zaś lepsze 1 wiązanka 5 centów.

Piramidki na zwykłe siarniki z gliny, po 15 cnt. i po 20 cnt.
dtto. z porcelany po 25 cnt., 30 cnt., 50 cnt. i wyżej.

Popielniczki do cygar z porcelany, terakoty, majoliki w obfitym wyborze.

Leopold Haase

dypl. weterynarz

leczy wszelkie choroby u zwierząt domowych.

Lwów, ul. Pańska 9.

(2586 3—3)

K. k. priv. allg. österr.

Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 15ten April 1882 stattgefundenen achten Verlosung der 3%igen Prämien-Schuldverschreibungen der k. k. pr. all. österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie **2226**	Nr. **38**	mit dem Treffer von	**fl. 50.000**
„ **263**	„ **3**	„ „ „ „	„ **2.000**
„ **3836**	„ **59**	„ „ „ „	„ **1.000**
„ **1389**	„ **64**	„ „ „ „	„ **1.000**

In der Tilgungsziehung:

Serie **1180** Nr. 1-100 Ser. **1402** Nr. 1-100 Ser. **1454** Nr. 1-100 Ser. **2860** Nr. 1-100 Ser. **3195** Nr. 1-100.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1 December 1882** an der Cassa der **k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinst-Schein,** welcher auch weiter an den Gewinstziehungen Theil nimmt.

Die nächste Verlosung findet am **15. Juni 1882** statt.

Aus den früheren Tilgungsziehungen sind bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

Serie 214 Nr. 18, 35, 44, 61, 65, 83.
Serie 2717 Nr. 89—93.
Serie 3006 Nr. 19, 31 32, 40.

WIEN, den **15** April 1882.

2772 **Von der Direction.**

Materye

sukienne

tylko z trwałej dobrej wełny, dla mężczyzn średniego wzrostu **3 metry 10 centimetrów na ubior** z dobrej wełny za 4 zł. 96 ct. wa.
na ubior z lepszej wełny za 7 zł 44 ct. wa.
na ubior z wybornej wełny za 10 zł. — ct. wa.
na ubior z najlepszej wełny za 12 zł. 40 ct. wa.

Pledy do podróży po 4, 5, 8 do 12 zł.; niepodobające się przyjmujemy napowrót za wynagrodzeniem portoryum Wyborne ubrania, materye na spodnie, surduty, zarzutki, płaszcze, tyfli, materye strzępowate, sukna komiśne, szewioty, trykoty, peruwieny, doskiny, kamgarny i sukna bilardowe poleca

Jan Stikarofsky,

skład fabryczny w Bernie.

Wzory franco. Wzory na pap. kart. dla krawców niefrankowane. Zwracamy uwagę pp. **majstrów krawieckich** na obfity wybór i **nadzwyczaj tanie ceny.** Ponieważ wielu z moich p. t. odbiorcow, zaszczycając mnie swojem zaufaniem, zamawia materye, nie widziawszy poprzednio wzorów, przeto przyjmuję towar w ten sposób zamówiony, jeźli się nie podoba, nazad. Wzorów na czarny peruwien i doskin nie można przeyłać, gdyż zamówienia takie są tylko rzeczą zaufania.

Korespondencye przyjmuje się w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, francuskim i włoskim.

(1715 13-24)

Nie powierzchowna tylko sumiennie i **radykalnie** przeprowadzona kuracya **chorób syfilistycznych,** jest jedyną rękojmią uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. **Takową** zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej pietnastoletniej praktyki **Specyalista do chorób syfilitycznych** i skórnych, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

J. KURPIEL

mieszkający przy ulicy Wałowej (nowa) licz. 3 pierwsze piętro. Ordynuje od 9tej do12tej przed. od 2giej do 6tej po południu.

Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upławy u mężczyzn i kobiet, stryktury, zgubne skutki **samogwałtu,** jak osłabienia nerwowe, **impotencye**, nasieniotoki, inklinacye do suchot i t d., tudzież bladaczkę i niektóre wypadki niepłodności — leczy bez **bolu** gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi.** Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła na żądanie lekarstwa w dyskrecyonalny sposób. (294 5-?)

---

4 medale zasługi.

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć; skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50** ct.

Woda liliowa

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. — Cena **1 zł. 50** ct.

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. — Cena **1 zł.**

Nabyć można we LWOWIE: Ulica Kopernika l. 3, w KRAKOWIE: Sukiennice l. 20. (2353 1-?)

J. Ihnatowicz.

„Zawałów“

Zakład wodoleczniczy

Franciszka Medweja

położony w okolicy górskiej, zdrowej, przeciętej piękną doliną „Złotej Lipy“, otoczony uroczymi lasami i posiadający duży, prześliczny park, którego długie cieniste, lipowe aleje, wśród skwarnych dni lata, miłą dla chorych tworzą przechadzkę.

Zakład posiada wygodnie urządzone, w r b. odnowione pomieszkania i niemal z każdego okna roztacza się dla oka uroczy krajobraz.

Zarząd stara się o doborowy stół dla pacyentów, a w r. b. sprowadził nowego wybornego kuchmistrza

Poczta w miejscu, stacya telegraficzna w Podhajcach (posłańcem Zawałow).

Dla przyjemności: muzyka co niedzielę, salon z fortepianem, wieczorki z tańcami, dwie kręgielnie i przybory do różnych gier towarzyskich.

Otwarcie Zakładu 20 kwietnia.

Przyjęcie chorych tylko za porozumieniem listownem! Z powodu niewielkiej ilości mieszkań, uprasza się dla zapewnienia przy zamówieniach o odpowiedni zadatek (20 złr)

Zarząd Zakładu wyseła na żądanie konie z powozem lub wozem do stacyi kolejowej „Halicz“, o $2^{1}/_{2}$ godzin odległej. — Uprasza się o wczesne zamówienia pojazdów, aby przez spóźnienie poczty niebyło zawodu!

Lekarzem Zakładowym i w tym roku: **Dr. Aleksander Medwej.**

(2770)

Wdowa

w średnim wieku, z lepszego domu, **poszukuje posady** jako szafarka lub bona. — Będąc już w tym zawodzie, może się wykazać dobrem świadectwem. — Łaskawe zapytania przyjmuje pod lit. **E. I.** poste restante **Biała** przy **Bielsku.** (2773 1—2)

WYBORNE

PIWO LWOWSKIE

BUTELKOWE

POLECA HANDEL

F. D. NOWICKIEGO

Halicka licz. 52.

(2728 2—3)

PÂTE — PLEĆ TWARZY — PÂTE

MLEKO ANTÉPHÉLIQUE

czyste albo z wodą spędza

PIEGI, OPALENIE

PLAMY PO POŁOGU

ZMARSZCZKI, WYSYPKĘ, KROSTY

WYRZUTY CZERWONE

OPIERZCHŁOŚĆ

PRYSZCZE

Zachowuje ciało twarzy czyste i płeć bez skazy.

CANDÈS et Co. — 26, Bd St-Denis, 26

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 kwietnia b. r. ordynuje

w Karlsbadzie

Kaiserstrasse „Warschau“.

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 2105 11—?

Julian Gorgolewski

artysta-rzeźbiarz

ulica Piekarska l. 21.

we Lwowie

wykonuje:

Pomniki żałobne, piramidy, kapliczki, sarkofagi z kamienia, marmuru i granitu we wszelkich rodzajach i rozmaitych krojów

Szczególne wyroby z granitu czarnego

Posągi, popiersia, Medaliony, płaskorzeźby etc.

Specyalne posągi religijnego stylu

Ornamenty rzeźbiarskie, wszelkiej industri dekoracyjnej, sztuki wszelkiego rodzaju i stylu.

Ceny umiarkowane.

Przyjmuje się również wszelkie zamówienia na prowincyę. (2624 3 3)

WINA lecznicze

wyrobu

Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

Spowodowany znacznym odbytem niektórych win leczniczych z zagranicy, mianowicie z Francyi pochodzących, o których za pomocą badań i rozbiorów chemicznych przekonałem się, że bądź bardzo mało, bądź też nawet weale nic nie zawierają tych ciał leczniczych, których w oznaczonej ilości zawierać powinne, postanowiłem wyrabiać wina te, a oddawszy się nad tą kwestyą szerokim studyom i przez rok prawie trwałym badaniom i próbom, przezwyciężyłem wreszcie wszystkie trudności i wynalazłszy jeszcze wino jako podstawa do tych przetworów wybornie się nadające, polecam wyroby te ze wszech miar doskonałe, mianowicie:

WINO chinowe. Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i krolewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de deplacement). Dla rekonwalescentów, po [illegible]ościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw febrom, gastralgiom i t. p.

WINO chinowo-żelaziste. Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój ludzki przyswojony bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane.

WINO pepsinowe. Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostatecznej ilości fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, białko w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawią i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

WINO peptonowe. Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńczonego i weale nie lub źle trawiącego.

WINO rumbarbarowe. Lekospis austryacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumbarbarowe sporządzam na winie hiszpańskiem, lekszem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skór pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego.

Do każdej flaszki win powyższych dołączona jest broszura, omawiająca własności tychże i zawierająca świadectwo **Dr. Br. Radziszewskiego,** profesora chemii przy uniwersytecie, który moje wina badał i jakość tychże sprawdził.

Butelka mieszcząca ¼ litra któregokolwiek z wyżwymienionych win leczniczych, kosztuje **1 złr. 50 ct. w. a.**

Za opakowanie i stempel liczę **20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina** buteleczek.

Z wielkiej liczby świadectw lekarskich, przytaczam enuncyacye c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw sanitarnych krajowych Wgo Dr. **Alfreda Biesiadeckiego,** tudzież c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położniczej Wgo Dr. **Karola Brauna** von **Foernwald** i profesora nadradcy sanitarnego i dyrektora kliniki **Dr. Józefa Spaeth.**

„Wina lecznicze wyrabiane przez p. KAROLA MIKOLASCHA, właściciela apteki pod firmą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie, i to 1) wino hiszpańskie chinowe, 2) chinowe z żelazem, 3) pepsynowe, 4) peptonowe i 5) rzewieniowe zastosowywałem w odpowiednich cierpieniach i przyszedłem do przekonania, iż chorzy takowe chętnie jako smaczne zażywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i że niektore z nich są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyetetyczne jako też i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworów, jakoteż i win (Malaga i Tokaj) i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogę wszystkim kolegom jak najsumienniej zalecić.“ **Dr. Alfred Biesiadecki** m. p.

Lwów 31 marca 1882. kraj. ref. sanit.

„Przysłane mi do oceny wina lecznicze wyrobu p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie, tudzież napoje dla rekonwalescentów, uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przepisywał w odpowiednich wypadkach.

Wiedeń 20 marca 1882. **Dr. C.** v. **Braun** m. p.

„Przysłane mi przez pana Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie trunki dla słabych i rekonwalescensów, mianowicie: Koniak, Malaga, Tokajskie i hiszpańskie wino, tudzież wina lecznicze t. j.: chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rzewieniowe, rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania że pierwsze są bardzo dobre i prawdziwe, drugie sumiennie wyrobione. Spodziewam się więc po nich znakomitych usług i skutków.

Wiedeń dnia 24 marca 1982 r. Profesor **Spaeth** m. p.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą“.
„ **w KRAKOWIE** „ Wgo **F. Gralewskiego.**
„ **generalny w WIEDNIU** dla **Austryi** i dla **państw ościennych** u p **Wilhelma Maagera** III Heumarkt Nr. 3.

Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Krzyżanowskiego w Czerniowcach.

We LWOWIE utrzymują także na składzie apteki pp **Krzyżanowskiego i Piepesa.**

Dr. Karol Mikolasch

właściciel apteki pod „Gwiazda“ we LWOWIE

FIRMA: **Piotr Mikolach.**

(167[illegible] 1[illegible])

Wyszła właśnie z druku broszura pod tytułem:

UZDROWISKA NAD MORZEM PÓŁNOCNEM

ORAZ

PORADNIK

Dla leczących się kąpielami w ogóle

Poradnik ten zawiera:

O powietrzu nad morzem Północnem. — Choroby, w których uzdrowiska nad morzem Północnem szczególnie są skuteczne. — O leczeniu **solz.** — O nadmorskich zakładach dla szrofulicznych. — O leczeniu **suchot** — Wody mineralne. — Żętyca. — Sanatoria. — Klimat północno-morski. — O kąpielach morskich. — O kąpielach rzecznych — O używaniu i działaniu kąpieli zimnych w ogólności. — Kąpiele zimne w łaźni **rzymskiej.** Kąpiele zimne w łaźni **wykłej** — O uzdrowiskach północno-morskich szczegółowo. — O uzdrowiskach nadbałtyckich. — Podróż — Koszta.

Cena egzemplarza 50 centów.

DO NABYCIA:

w drukarni p. Anny Wajdowiczowej, Rynek, l. 9.

We Lwowie.

(2681 2—3)